Nr. 1. Poniedziałek, 3 Stycznia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godz[illegible]nie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w [illegible]iejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcy[illegible] i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy nal[illegible]y frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej Najwyższem postanowieniem z dnia 27 grudnia z. r. nadać tajnemu radcy Ludwikowi hr. Wodzickiemu, w uznaniu jego zasłużonej działalności na stanowisku Marszałka krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, z powodu uwolnienia go na własną prośbę od tej posady, order żelaznej korony pierwszej klasy z uwolnieniem od taks.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 grudnia z. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór: Józefa Męcińskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Mieczysława Rogalsińkiego, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Dąbrowy; Zdzisława hr. Tyszkiewicza, właść. dóbr, na przezesa, a Teodora Błotnickiego, właść. dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Kolbuszowy; Jana Cregorowicza, zarządcy dóbr i przełożonego obszaru dworskiego w Żabiem, na prezesa, a Rudolfa Pechnika, c. k. starszego zarządcy salinarnego w Kossowie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Kossowie; Faustyna Żuk Skarżewskiego, właść. dóbr, na prezesa, a Tadeusza Romera, przełożonego obszaru dworskiego [illegible] pow. w Limanowej; Zygmunta Zuckra, właść. dóbr, na prezesa, a Stanisława hr. Stadnickiego, właść. dóbr, na zastępcę prezesa Rady pow. Mościskach; Edmunda Lityńskiego, właść. dóbr, na prezesa, a Kazimierza Zarembę, przełożonego obszaru dworskiego w Uhrynowie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Podhajcach; Aleksandra Czajkowskiego, właść. dóbr, na prezesa, a ks. Jana Hawryszkiewicza, gr. kat. dziekana i proboszcza w Kamionce lasowej, na zastępcę prezesa Rady pow. w Rawie: Edwarda Jędrzejowicza, właść. dóbr, na prezesa, a Stanisława Skrzyńskiego, właść. dóbr, na zastępcę prezesa Rady pow. w Rzeszowie: Alojzego Fedorowicza, właść. dóbr, na prezesa, a Kazimierza Stopczyńskiego, dzierżawcę dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Skałacie.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej Najwyższem postanowieniem z dnia 17 grudnia z. r. nadać lustratorowi lasów przy dyrekcyi domen i lasów w Bolechowie, Karolowi Mikolaschowi, w uznaniu jego wieloletniej znakomitej służby krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa *).

Minister skarbu mianował komisarza skarbowego, Brunona Langnera, starszym komisarzem skarbowym w obrębie krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Minister wyznań i oświecenia mianował prywatnego docenta lwowskiego uniwersytetu, dr. Stanisława Szachowskiego, sekretarzem tegoż uniwersytetu.

Pan Minister spraw wewnętrznych przeznaczył nowo mianowanych starostów: Nor[illegible] na Jaworowa, Leopolda Morawetza dla Żywca, pozostawiając c. k. starostę Albina Ottmanna w jego dotychczasowej słuzbie przy c. k. Namiestnictwie. C. k. starostę, Albina Strojnowskiego, przeniósł p. Minister na własną prośbę z Czortkowa do Stanisławowa.

---

*) Z powodu myłki druku powtórzono z nr. 297.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 stycznia.

Dyplomatyczna akcya Rossyi na Wschodzie uległa ważnej zmianie, którą nie z domysłów samych, lecz z faktów wykazać można. Do r. 1877 aggressywna, nawet wyzywająca w swojem postępowaniu, po traktacie berlińskim jeszcze nadzwyczajnie czynna i pełna inicyatywy w stwarzaniu nowych kłopotów dla Porty, dyplomacya rossyjska od roku prawie nietylko zrezygnowała z pryncypalnej roli, lecz nawet ograniczyła swoją czynność tylko do niezbędnych kroków. Że w sprawie greckiej Rossya nie wysuwa się naprzód, lecz tylko wtóruje każdemu projektowi pokojowego rozwikłania kwestyi spornej, to nie stanowi nic nadzwyczajnego, bo Rossya nigdy nie entuzyazmowała się helleńskiemi marzeniami a jeżeli ujmowała się kiedy za Grecyą mimo jej anti-panslawistycznych dążności, to czyniła to tylko w tym celu, aby utrudnić zadanie Turcyi i zawikłać ją w nowe nieporozumienia z Europą. Ale nie c wiele gorliwiej zajęła się Rossya w swoim czasie pretensyami swojej [illegible] Czarnogóry [illegible] mocarstwa układały różne plany załatwienia sporu czarnogórsko-tureckiego. Rossya przyłączała się wprawdzie zawsze do najdalej idących pomysłów, ale nie broniła ich potem wszelkiemi sposobami, gdy Europa złagodziła warunki. Nawet po wysłaniu skombinowanej floty pod Dulcigno Rossya bynajmniej nie próbowała wyzyskać trudnej pozycyi w duchu wojennym a kiedy z Bułgaryi i Rumelii nadchodzić zaczęły wiadomości, że pierwszy strzał pod Dulcignem będzie tam uważany za hasło do wybuchu powstania, z Petersburga nie podsycano bynajmniej wojowniczego ducha, lecz owszem zalecano Bułgarom cierpliwe wyczekiwanie postanowień Europy. Wojna na Wschodzie byłaby przed kilku miesiącami niezawodnie wybuchła, gdyby Rossya zechciała była odegrać taką samą rolę jak w roku 1876 i 1877. Jedno słowo zachęty, jedno przyrzeczenie z Petersburga, byłoby wtedy wystarczyło Bułgarom do zrobienia kroku ryzykownego, a faktem jest, że od r. 1878 Bułgarya jest główną miną, która zagraża pokojowi na Wschodzie.

Spostrzeżenie powyższe byłoby źródłem wielkiej otuchy dla Europy, jeżeliby dało się udowodnić, że zmiana w postępowaniu dyplomacyi rossyjskiej na Wschodzie wypływa tylko z szczerych intencyj utrzymania *status quo* na półwyspie bałkańskim, lub przynajmniej z lojalnej rezygnacyi wobec pokojowych dążności Europy jednomyślnie wyrażonych na kongresie berlińskim. Chociażbyśmy jednak szukali powodów tej zmiany bez wszelkich uprzedzeń i bez wszelkiej podejrzliwości, która pewnie nie potrzebuje być na nowo uzasadnioną, [illegible] pewna wątpliwość. Powstaje mianowicie kwestya, dlaczego właśnie teraz miałaby Rossya wysilać się na takie dowody abnegacyi lub lojalności politycznej, skoro sytuacya zdaje się sprzyjać nie celom wytkniętym w traktacie berlińskim lecz tym destrukcyjnym dążnościom, które znalazły wyraz w San-Stefano i tylko pod naciskiem opinii całej Europy na pewien czas ukryć sie musiały? W pytaniu tem mieści się już i odpowiedź, za którą przemawia prawdopodobieństwo, graniczące

---

Dwie książki o kobietach

Dumas: *Les femmes qui tuent et les femmes qui votent.* Stein: *Die Frau auf dem socialen Gebiete*

I.

Kto czytał lub widział na scenie *Księżnę Jerzową* Dumasa, przypomni sobie wymowną scenę, w której młoda księżna, dowiedziawszy się o tem, że ją mąż zdradza i z dwoma milionami jej majątku chce uciec z kochanką, zwraca się o pomoc i radę do notaryusza i do matki. Na jej pytanie, czy jest jaki sposób zapobieżenia bezprawiu i nieszczęściu, odpowiada prawnik:

— Nie ma żadnego.

— Więc mąż mój może mnie opuścić, więc jest wolny?

— Najzupełniej.

— A gdybym ja chciała odjechać? — pyta księżna.

— Mógłby pani przeszkodzić....

— Dlaczegóż tak jest? — woła kobieta zrozpaczona w poczuciu swej bezbronności, i na ten okrzyk rozpaczy odbiera prostą odpowiedź:

— Bo tak jest.

Matka innej rady i innej [illegible] dać jej nie może, prócz ofiarowania jej przytułku w domu rodzicielskim, gdy ją mąż opuści.

— A więc — woła kobieta oszukana i zdradzona — oto wszystko, co prawo i rodzina mogą zrobić dla mnie! Prawo może mi oddać posag, jeżeli go odnajdzie, a rodzina mój pokoik pensyonarki! I to już wszystko! Zawsze tylko życie materyalne! Mieszkanie i pożywienie — oto cały dług, do którego względem mnie przyznaje się społeczność! A jeżeli ja nie chcę jeść, a jeżeli ja nie mogę spać! Cóż świat zrobi z mojem sercem i z duszą, którym dał zmarnieć i zginąć bezkarnie? Dusza? Cóż to jest? A ja ją przecież mam, ja czuję ją! Nam nic do tego; stłum ją! Ależ ostatnie ze zwierząt żyje pełnem życiem, ma rodzinę, którą żywi, strzeże, kocha, a ty stworzenie Boże, nie będziesz nawet miała tego, co natura przyznała zwierzętom! Tak ma być? Każdy sam dla siebie? Dobrze! Ale ponieważ nie znaleźliście sposobu oddania mi wolności, ja go znajdę. Nie jestem już ani niewolnicą tego człowieka, ani ofiarą, jestem jego sędzią!

Oto, w jaki sposób Dumas w *Księżnej Jerzowej* postawił kwestyę „ucisku kobiet“ na ostrzu noża. W słowach zacytowanych jest już tło książki wydanej teraz, w kilka lat po napisaniu dramatu; jest jakby naszkicowanie i nakreślenie tezy, którą autor rozwinął i doprowadził do ostatecznej konkluzyi w świeżej broszurze: *Les femmes qui tuent et les femmes qui votent.* W mgnieniu oka książka ta doczekała się szesnastu edycyj. Nieraz mieliśmy sposobność zauważania, że powodzenie nie jest wskazówką wewnętrznej treści dzieła. Księgi Sybilli — mówi niemiecki poeta — były równie poszukiwane w Rzymie jak paszkwile na Augusta.

Powodzenie może być tylko wskazówką ducha czasu, zrozumienia przez autora dążeń społeczeństwa, a Dumas winien owych kilkanaście edycyj rozgłosowi swego nazwiska, sensacyjnemu tytułowi, a przedewszystkiem temu, że wystąpił jako obrońca kwestyi żywotnej, a nieszczęśliwie ochrzczonej kwestyą emancypacyi kobiet. Mówimy nieszczęśliwie, bo słowo to brzmiące przesadnie, przywołuje od razu na myśl wstrętny obraz kobiety b[illegible]tującej się i wyrwanej po za obręb sw[illegible] przeznaczenia, i niestety odstręcza w[illegible]u od zgłębienia treści rzeczy. Któż nie wie, jak wiele na świecie znaczy zewnętrzna forma, wyraz, słowo, jak często rzecz sama jest źle zrozumiana, bo nazwana dwuznacznie, ile walk namiętnych staczamy, nie o istotę rzeczy, nie o treść, ale o formę. Gramatyka najwięcej ludzi kłóci — i tu, w nieprzyjemnem brzmieniu słowa „emancypacyi“, to co odtrąca rozsądnych, pociąga szalonych; ztąd wrzawa, w której nikt nie słyszy głosu sąsiada, a w której ginie myśl dojrzalsza. Dzieje się jak w owej burzliwej scenie komedyi greckiej — „gdy Nicias począł mówić o tem, że trzeba kobietom oddać zarząd spraw publicznych, tłum szewców przyklasnął mu z całych sił, a wieśniacy zagłuszyli go namiętnym wrzaskiem.

Pomimo oklasków i wrzasków, kwestya kobieca w tem, co ma w sobie prawdy i słuszności, jest na czasie, na porządku dziennym, istnieje, przechodzi w literaturę i w życie na równi z innemi kwestyami socyalnemi. Ci co się śmieją, dziwią, lekceważą, muszą się wreszcie z istnieniem samej kwestyi pogodzić. Będzie to — mówi jeden z krytyków francuskich — odwieczna historya owego człowieka, który po raz pierwszy zobaczył Persa i wielbłąda na bru[illegible] paryskim. „Jakże można być Persem, d[illegible] czegóż wielbłąd podobny?“ To nie przeszkadza, że Persowie i wielbłądy istnieją na świecie.

Że tak jest, dość będzie choć pobieżnie, powierzchownie, rozpatrzyć się w tem, co się na świecie dzieje. Fakta powtarzające się na różnych punktach ziemi choćby to były anomalie, czem po większej części nie są, muszą wreszcie zrobić wrażenie pojedyńczych płomieni, które zdradzają istnienie jednego, potężnego ogniska. Wiem, co można powiedzieć, że to nie są nowe objawy, że kwestya kobieca istniała już przed wiekami, że Platon w swej Rzeczypospolitej domagał się już równouprawnienia politycznego kobiet, że Arystofanes przedstawił greckie emancypantki na scenie, że średniowieczna poetka, narzekała na ucisk kobiet spiewając, że „jedyną bronią niewieścią niestety jest wrzeciono.“ Nigdy nie brakło kobiet mężnych, uczonych; najznakomitszemi profesorami w Bolonii były trzy kobiety wykładające grekę, matematykę i fizykę; pani de Sevigné czytywała ojców kościoła, nasza Drużbacka słynęła z nauki, itd.

A jednak starożytne projekty reformy kobiecej, które zawsze zostały na papierze, i te kobiety uczone, których sława dowodzi tylko ich wyjątkowości, nie mają nic wspólnego z dzisiejszym postępem, którego właśnie całem dążeniem jest, aby rozum i wiedza przestały być przywilejem, i aby reformy przeszły w rzeczywistość, doczekały się zastosowania praktycznego. I w książkach i w życiu objawy są coraz częstsze i coraz wymowniejsze: nie trzeba już powtarzać znanych ogólników o amerykańskiem wychowaniu publicznem dziewcząt, ani o newjorskich adwokatach i doktorach kobiecych jak n. p. o pani Gordon, broniącej swych klientów w czarnej jedwabnej sukni z różą u stanika. Dla prostej ciekawości zacytujemy tylko wyjątek z amerykańskiego dziennika: „Świeżo wydane prawo w Nowym Yorku zezwoliło na udział kobiet w wyborach dyrektorów i administratorów szkół publicznych. Stronnicy praw kobiecych rozpoczęli czynną propagandę, chcąc przeprowadzić, aby 12 października r. b. nowi wyborcy wzięli udział w głosowaniu w 11.000 okręgów szkolnych Stanów Zjednoczonych. Pierwsze próby odbyte w czterech miejscowościach, mianowicie w Staten-Islawel, wykazują rezultat dość zadawalniający, który może służyć za odparcie ogólnego zdania, jakoby kobiety głosowały według wskazówek mężów. Głosy kobiet były w ogóle rozstrzelone; zdarzył się nawet wypadek, który powszechną wzbudził wesołość, gdy jedna z kobiet głosowała *przeciw*, niezwłocznie po

z pewnością zupełną. Właśnie dlatego, że sytuacya obecna nie sprzyja celom traktatu berlińskiego, Rossya nietylko nie potrzebuje, lecz nawet w dobrze zrozumianym własnym interesie nie chce prowadzić polityki tak agressywnej jak w r. 1876 i1877. Na cóż miała w tym roku dyplomacya rossyjska ściągać na siebie całe *odium* zamącenia stosunków pokojowych, skoro pracowali nad tem dwaj faktyczni jej sprzymierzeńcy, t. j. Gladstone, propagujący ostateczną zagładę Turcyi i sama Porta, trwająca w zgubnej gnuśności, nie myśląca na seryo ani o jednej z tych reform, które po kongresie berlińskim zaraz nastąpić miały. Sprawa grecka, rozwijająca się w Atenach na tle mobilizacyjnem, daje także na razie Rossyi dyspensę od agressywnych kroków. Europa czuje to dobrze i dlatego tak poważnie traktuje tę sprawę, chociaż filhellenizm wszędzie już uległ od roku znacznemu oziębieniu.

Preliminarz budżetu na rok 1881.

VI.

Dla Galicyi etat ministerstwa spraw rolniczych stanowiłby jeden z najciekawszych przedmiotów, gdyby forma preliminarza pozwalała wszystko, co na Galicyę lub z Galicyi w etacie tym ma przypaść, szczegółowo obliczyć, przedstawić, objaśnić i przeprowadzić porównawczo z innemi krajami. Niestety jednak właśnie tu mniej dokładną praca niniejsza być musi, niż co do etatów innych ministerstw. Mimo to spodziewamy się, że czytelnicy odczytają artykuł dzisiejszy z większym niż w latach poprzednich zadowoleniem.

Etat ministerstwa spraw rolniczych dzieli się na dwie części, z których pierwsza obejmuje to, co właściwie do ministerstwa tego należy, a więc wydatki państwowe na podźwignienie rolnictwa, druga zaś: „dobra skarbowe i górnictwo" właściwie należeć powinna do ministerstwa skarbu, bo w niej nie o wydatki chodzi, lecz właśnie o dochody dla państwa.

Część pierwsza obejmuje wydatki na samo ministerstwo, na państwowe rolnicze zakłady naukowe, na kulturę krajową w najrozleglejszem tego wyrazu pojęciu, na władze i zakłady naukowe górnicze, na stadniny i t. p. Wszystkich razem jest tu preliminowanych na r. 1881 wydatków 3,073.950 zł, czyli o 243.030 zł. więcej niż uchwalono na r. 1880, a to mimo że nie powtarzają się już dwie pozycye jednorazowe, które w r. 1880 przyczyniały razem wydatku 58.000 zł.; można więc powiedzieć, że w rzeczywistości t. j. w porównaniu zwykłego budżetu z zwykłym owa podwyżka ponad uchwałę r. 1880 wynosi 301.030 zł. Same subwencye są podwyższone o 185.000 zł. Przejdźmy do szczegółów.

W wydatkach na kierownictwo centralne (ministerstwo) i na państwowe zakłady naukowe i doświadczalne (razem 347.800 zł., czyli o 15.000 zł. więcej) Galicya partycypuje chyba o tyle, o ile na nie się składa.

Z następnych zaś wydatków na kulturę krajową, czyniących razem 685.520 zł., t. j. o 202.000 zł. więcej, trzeba, chcąc obliczyć w przybliżeniu, ile z nich Galicyi ma się dostać, wyłączyć nasamprzód te, z których Galicyi nic się nie dostaje, mianowicie: na regulacyę rzeki Gail 30.520 zł., na wytępienie owadu niszczącego winnice 22.000 zł. na osuszenie bagien pod Aquileą 5000 zł. i na regulacyę rzeki Adygi 112.500 zł. Po strąceniu tych pozycyj pozostają tylko subwencye w sumie 515.500 zł., czyli, jak już wspomniałem, o 185.000 zł. większej niż na r. 1880, jako wydatek skarbowy, z którego część ma dostać się także Galicyi. Ile jednak część ta będzie wynosiła i w jakim stosunku do innych krajów pozostawać będzie, trudno już obliczyć. Są atoli pewne pozycye całkiem ściśle oznaczone, i te nasamprzód tu wymienimy:

Z całej sumy na subwencye idzie przedewszystkiem 218.000 zł., a więc o 50.000 zł. więcej niż w r. 1880 na cele naukowe. Z tych przyznaczono dla Galicyi: 1. na zbudowanie domu dla średniej szkoły leśniczej we Lwowie, pierwsza rata 10.000 zł., 2. na przebudowanie zakładu w Czernichowie z powodu zamienienia go na srednią szkołę rolniczą, pierwsza rata 4.000 zł.; 3. na utrzymanie szkoły czernichowskiej (zamiast dotychczasowych 2000 zł.) 5.000 zł. (Tylko te trzy pozycye są wyraźnie wymienione w uwagach objaśniających do preliminarza na r. 1881, a są wymienione dlatego, że są albo nowe albo zmienione. Co do dotychczasowych i nie zmienionych trzeba nam sięgnąć do preliminarzów z lat poprzednich, w przypuszczeniu, że wszystkie rzeczywiście jeszcze istnieją. *Przyp. autora.*) 4. Na utrzymanie zakładów w Dublanach razem 7000 zł., 5. na utrzymanie szkoły ogrodniczej w Czernichowie 2000 zł.: 6. na utrzymanie szkoły leśniczej we Lwowie 5000 zł., 7. na utrzymanie szkoły ogrodniczej we Lwowie 800 zł., 8. na utrzymanie szkoły gorzelniczej dra Günsberga we Lwowie 800 zł., 9. na utrzymanie szkoły uprawy lnu w Gródku 3000 zł., 10. na naukę rolnictwa w lwowskiem seminaryum unickiem 5[illegible]0 zł. Razem 38.100 zł.

Tyle więc jest wydatku na Galicyę ściśle oznaczonego lub przynajmniej dającego się oznaczyć. Na wszystkie kraje jest wydatku ściśle oznaczonego 153.000 zł., pozostaje więc nieoznaczonego 65.000 zł., a w tych ma Galicya uczestniczyć w ten sposób, że towarzystwu gospodarskiemu dostanie się cząstka ogólnej pozycyi 13.000 zł., przeznaczonych na wspieranie czasopism i wydawnictw rolniczych; że dalej z ogólnej pozycyi 15.000 zł. może dostanie się cząstka stypendystom z Galicyi (widać jednak z uwag objaśniających, że ta pozycya niemal zupełnie już jest wyczerpnięta); że następnie z ogólnej pozycyi 25.000 zł. na nauczycieli wędrownych część pewna pójdzie na rzecz Galicyi, a część ta będzie większa niż po inne lata, bo chodzić będzie o pouczenie ludności o hodowli bydła i uprawie paszy z okoliczności nakazanego ustawą zamknięcia granicy dla bydła z poza kordonu austryacko-rossyjskiego; że nakoniec przypadnie jej cząstka z pozycyi 12.000 zł. na naukę dopełniającą w rolnictwie (*Fortbildungs-Unterricht*), szczególniej po seminaryach nauczycielskich.

Inną cząstkę ogólnej sumy na subwencye stanowią wydatki na wspomaganie wystaw rolniczych w sumie 28.000 zł., czyli o 10,000 zł. większej niż na rok 1880. Z tej sumy atoli przypada na wystawę bydła opasowego w Wiedniu 4000 zł., drugie 4000 zł. na wystawę krajową w Bernie, a dalej jeszcze wydatki na małe wystawy specyalne w Salzburgu, Roveredo, Bozen i Wiedniu i na srebrne i bronzowe medale dla wszystkich tych wystaw, tak, że z pozostającej się po strąceniu tych wszystkich wydatków niewielkiej reszty, do której jeszcze wszystkie kraje mają pretensyę, bardzo mała tylko cząstka przypaść może na Galicyę.

Z należącego także do subwencyj wydatku 55.000 zł., czyli o 13 000 zł. większego niż w roku 1880, dostanie się Galicyi drobna tylko część, mianowicie może 1000 zł. na zreorganizowane biuro melioracyjne we Lwowie; niemal cała bowiem suma ta przeznaczona już na różne roboty praktycznie-melioracyjne w Górnej Austryi, w Salcburgu, w Karyntyi, na Pobrzeżu, na Morawie i Szlązku.

Dalej należy do subwencyj 15.000 zł. na zapomogi do obsadzenia sadów, obsiania łąk i na podobne cele specyalne, tj. o 10.000 zł więcej niż na r. 1880. Suma ta przeznaczona głównie na podźwignienie winnic i ogrodów oliwnych; a ponieważ ani jednych, ani drugich w Galicyi nie ma, więc dostanie się jej chyba nieznaczna kwota na obsadzenie wód tu i owdzie wiklem koszykarskiem i na nasienie lnu.

Z dalszej pozycyi subwencyjnej 45.000 zł., czyli o 10.000 zł. większej, na zalesienie wydm, przypada na same kraje południowe 35.000 zł., dalej jeszcze pewne kwoty specyalne na Tyrol, Dalmacyę i Morawę. tak że do podziału na inne kraje pozostaje już mało. Na Galicyę prawdopodobnie nic tu nie przypada, albowiem zalesienie wydm piaszczystych w powiatach Niskim i Tarnobrzeskim kraj wedle uchwały sejmowej z dnia 24 września r. 1878 przeprowadza własnym kosztem, a skarb państwa przyczynia się tylko do [illegible] dozorców [illegible] należy do innego tytułu budżetowego [illegible] poniżej „organa nadzorcze dla kultury krajowej").

Następują między subwencyami wydatki na podźwignienie chowu bydła w sumie 127.000 zł., t. j. o 82.000 zł. większej niż na r. 1880, a to z powodu nieodzownego przeobrażenia tego działu gospodarstwa rolnego w skutek zamknięcia kordonu austryacko-rossyjskiego. Ponieważ Galicya i Bukowina niemal same jedne będą dotknięte tem postanowieniem, przeto przeznaczono dla obu tych krajów razem 75.000 zł.

Ile dalej przypaśćby mogło na Galicyę z pozycyi subwencyjnej 6.500 zł., t. j. o 4.500 zł. większej, na podźwignienie chowu drobnego inwentarza, tego ani w przybliżeniu obliczyć nie można.

Do subwencyj zaliczono także wydatki na statystykę rolniczą, do której od r. 1881 mają być dodane dochodzenia o stanie rzeczy w rolnictwie w ogóle i spostrzeżenia rolniczo-meteorologiczne, a ztąd też wydatek 22.000 zł. podniesiony jest do 28.000 zł. Ile z tego odda się do rozporządzania galicyjskiemu Towarzystwu gospodarskiemu, nie powiedziano.

Tuż po omówionych co dopiero wydatkach na kulturę krajową idą wydatki na organa nadzorcze dla kultury krajowej w sumie 213.000 zł., t. j. o 3 670 zł. większej. Wydatki centralne wynoszą tu 14.830 zł. pozostaje więc na kraje 213. zł., z których na G a l i c y ę przypada 11.038 zł. t. j. o 148 zł. więcej. W tej to kwocie mieści się wspomniany powyżej wydatek skarbowy na utrzymanie dwu dozorców przy zalesieniu wydm piaszczystych w powiatach Niskim i Tarnobrzeskim w ilości 1.800 zł.

Następują wydatki na władze górnicze, preliminowane na 183.780 zł., czyli o 8.720 zł. niżej. Po strąceniu wydatków centralnych w ilości 2.800 zł. czynią wydatki na kraje 180.980 zł., mianowicie na G a l i c y ę 17.662 zł. czyli o 641 zł. więcej.

Wydatki na górnicze zakłady naukowe są obliczone na 83,750 zł., t. j o 5,880 zł. wyżej; na stadninę skarbową w Radowcach 608,000 zł. t. j o 50,600 zł. wyżej. W Galicyi nie ma zakładów ani tej ani owej kategoryi, więc też nie ma na Galicyę wydatków.

Na ogiery i źrebiarnie skarbowe wydatki czynią 987.100 zł. czyli o 22,100 zł. więcej. Na z a k ł a d d r o h o w y z k i znajduje się w tej sumie tylko 152.300 zł.; zniżono więc wydatki o 33,000 zł. przez zmniejszenie go o 73 koni (z 413 na 340 koni).

Wydatków na zakupienie koni dla skarbu z chowu prywatnego jest 205,000 zł, t. j. o 5,000 zł. więcej. Nakoniec wydatków na popieranie prywatnego chowu koni jest 60,000 zł. t. j. o 5,000 zł. więcej. Ile z tej sumy przypadnie na ten lub ów kraj, nie powiedziano; tyle jednak widać z preliminarza. że lwowski tor wyścigowy zatrzyma także w r. 1881 swoje premie skarbowe.

Na tem kończą się wydatki pierwszej części etatu ministerstwa spraw rolniczych. Dochody tej części są preliminowane w sumie 613,810 zł. czyli o 14,910 zł,, wyżej niż wedle uchwały na r. 1880. Z G a l i c y i ma na sumę tę wpłynąć: z nadzoru kultury krajowej (taksy za egzamina z leśnictwa) 400 zł. t. j tyleż co w r. 1880 (z całego państwa 2,140 zł., t. j. o 70 zł więcej); z opłat od górnictwa prywatnego 13,300 zł. czyli o 300 zł. mniej (z całego państwa 229,120 zł. czyli o 3,110 zł, mniej); z zakładu drohowyzkiego 30,850 zł. czyli o 5,550 zł. mniej (z zakładów ogierów i źrebiarń całego państwa 195.210 zł. czyli o 2,290 zł. więcej); razem przeto z Galicyi 44,550 zł. t. j. o 5,850 zł. mniej niż wedle uchwały na r. 1880.

Druga część etatu ma dochodów z dóbr i lasów skarbowych 3,865,180 zł., to jest o 12.640 zł. mniej niż w r 1880; wydatków 305.350 zł., czyli o 6.050 zł. więcej na dyrekcye, a 2,942.660 zł., czyli o 121.800 zł. więcej, na gospodarstwo w samychże dobrach i lasach i nowy wydatek (tylko dla Tyrolu i Styryi) na szkoły dla wykształcenia gajowych 10.000 zł., a więc razem wydatków 3,258.010 zł., czyli o 137.850 zł więcej; z zestawienia przeto wypada dochodów *netto* 607.170 zł. Z Galicyi jest: dochodów 874.850 zł., czyli o 11.210 zł. więcej; wydatków na dyrekcyę 83.150 zł., czyli o 7.100 zł. więcej, na gospodarstwo 572.850 zł., czyli o 19.330 zł więcej, razem 656.000 zł., czyli o 26.430 zł więcej; a ztąd dochodów *netto* 218.850 zł. czyli o 15.220 zł. mniej.

W r. 1881 ma się rozpocząć przeniesienie dyrekcyi z B o l e c h o w a d o L w o w a, co umotywowane jest z jednej strony trudnością pomieszczenia urzędników w tak małem miasteczku, z drugiej strony potrzebą umieszczenia urzędów wśród wielkiego ruchu handlowego.

Z górnictwa skarbowego, stanowiącego drugi dział części drugiej etatu ministerstwa spraw rolniczych ma być dochodu 5,995.342 zł., czyli o 750.702 zł. więcej; wydatków zaś 5,075.125 zł., czyli o 618.825 zł. więcej; dochodu *netto* więc 920.217 zł., czyli o 131.877 zł. więcej. Z Galicyi, mianowicie z [illegible] swoszowickich dochodu 4[illegible]856 zł., to jest o [illegible]31 zł. więcej, wydatków 38.400 zł., t. j. o 1.600 zł. mniej; a ztąd dochodu *netto* 10.456 zł., czyli o 10.831 zł. więcej.

Cały etat ministerstwa spraw rolniczych ma przeto wydatków 11,407.085 zł., czyli o 999.965 zł. więcej niż wedle uchwały na r. 1880; dochodów 10,474.332 zł., to jest o 752.972 zł. więcej; bilans zatem przedstawia się o 246.993 zł. finansowo mniej korzystnie niż w r. 1880.

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY MONARCHII

Zakaz zgromadzenia włościan w Linzu dał prasie opozycyjnej powód do rekryminacyj przeciw rządowi, że nie szanuje ustawy o zgromadzeniach. W odpowiedzi na to *Linzer Ztg.* i *Grazer Morgenpost* umieszczają następujący komunikat: „Według litery ustawy o stowarzyszeniach przysłuża wprawdzie każdomu prawo zapraszać do siebie ludzi na zgromadzenie prywatne. To nieco niejasne postanowienie dawało i daje sposobność do obejścia ustawy, o jakiem autorom tejże może się nawet nawet nie śniło. Nie odpowiada to z pewnością duchowi ustawy, aby politycznym mityngom zapomocą drobnej formalności wolno było nadawać cechę zgromadzeń prywatnych, które ustawodawca niezawodnie przedstawiał sobie zupełnie inaczej. Jeżeli ktoś trzy tysiące osób albo więcej na bal zaprosi, to nikt z pewnością wątpić nie będzie, że takie zgromadzenie prywatne podpada pod pojęcie ustawy. Ale z wszelkiem prawem można podnieść wątpliwość, jeżeli w zdeklarowanym zamiarze agitacyi, której następstwa obliczyć się nie dadzą, zwołane zostaje zgromadzenie ludowe, a aranżerowie jego jedynie przez rozdanie kart wstępu usunąć się chcą z pod kontroli władzy, jaką ustawa o stowarzyszeniach właśnie w podobnych przypadkach przepisuje. Czy władza może pozwolić na takie zgromadzenie? Może, ale tylko wtedy, jeżeli to obejście ustawy nie pociąga za sobą żadnych niebezpiecznych konsekwencyj. Z tego stanowiska wychodząc, rząd nie wystąpił przeciw *parteitagom*, którym także nadano cechę zgromadzeń prywatnych, pomimo że nosiły na sobie wyraźne piętno politycznych zgromadzeń. Jeżeli jednak rząd wobec *parteitagów* mógł przymknąć jedno oko, ponieważ był zdania, że agitacya na nich prowadzona nie będzie miała rezultatów niebezpiecznych dla państwa i podburzających ludność — to wobec ruchu chłopskiego musi zająć inne stanowisko. Rząd nie mógłby

---

mężu który głosował *za*, a sam mąż powinszował jej niezawisłości opinii."

Ale w kwestyach spornych Ameryki cytować nie można; nastręcza się łatwa odpowiedź, że to społeczeństwo wyjątkowo, jeszcze nie ustalone, w pełnym rozwoju, społeczeństwo, w którem wolno próbować wszystkiego. Powstanie n. p. mnóstwa sekt w nowym świecie nie dowodzi wcale, aby świat szedł ku sekciarstwu.

A więc przepłyńmy ocean; patrzmy co się dzieje naokoło nas, w najbliższem otoczeniu. W Anglii odezwał się pierwszy głos za sprawą kobiecą; znany apostoł mniejszości Stuart Mill ujął się za prawem kobiet do swobodnego rozwoju sił i zdolności. Zdaniem jego, cechą dzisiejszego społeczeństwa jest to, że urodzenie już nie stanowi jak w średnich wiekach o przeznaczeniu, że człowiek może dowolnie wybrać los. który mu się wyda najzgodniejszym z jego usposobieniem i zdolnościami. Otóż fakt urodzenia się chłopcem lub dziewczyną nie powinien już być wyrokiem losu społecznego, jak fakt urodzenia się człowiekiem białym lub murzynem. W naszych czasach, w krajach najbardziej postępowych, prawa tyczące się kobiet są według Milla jedynym przykładem jakiegoś upośledzenia przywiązanego do urodzenia.

We Francyi już od dawna odzywały się głosy domagające się reformy w wychowaniu kobiecem, i żeby już nie cytować umysłów podejrzanych nieco o paradoksalność, do jakich pod pewnym względem należał Stuart Mill, przypomnijmy rozprawy edukacyjne arcybiskupa Dupanloup, którego przecież podejrzywać nie można o przesadę ani o praktyczną nieznajomość przedmiotu. Pisarze najrozmaitsi, różniący się pomiędzy sobą opiniami politycznemi i religijnemi, nawet krytycy i powieściopisarze wytykali nieraz ten błąd zasadniczy w społeczeństwie francuskiem — brak wykształconych kobiet. Wreszcie z literatury reforma przechodzi w rzeczywistość. W Paryżu otwartem będzie w tych dniach pod imieniem pani de Sevigné kolegium żeńskie, ośmioklasowe, z programem naukowym, równającym się prawie programowi lyceów. Ale we Francyi, w kraju. który po Ameryce ma może najwięcej inklinacyi do ostateczności, nie ograniczają się umysły na żądaniu słusznych reform. Pojawiają się tam coraz częstsze symptomata gorączkowe — kobiety zaczynają się domagać równouprawnienia politycznego, w odezwach rozsiewanych po niektórych krańcowych dziennikach znajdujemy takie zdania: „Mężczyzni ustanawiają prawa przysługujące kobietom, tak jak się układa regulamin dla waryatów.... Połączmy się w żądaniach naszych: swobody, kształcenia się a potem wyboru karyery; przypuszczenia kobiet do funkcyi sędziów, cywilnych i przysięgłych — do prawa głosowania i wybieralności".

W innych krajach pierwsza część programu już jest faktem dokonanym, t. j. wolno kobietom kształcić się nieograniczenie i uczęszczać na uniwersyteta w Szwajcaryi i we Włoszech. Parę lat temu było dziewięć młodych panien zapisanych na kursach w uniwersytetach włoskich, w Bononii, w Turynie, w Rzymie, Neapolu i Padwie, wszystkie przyjęte zostały po złożeniu egzaminów. Zapewne, że to liczba bardzo mała; że zresztą w znacznie większej liczbie studentek szwajcarskich napływających ze wszystkich stron Europy, nie widzimy jeszcze rezultatu dodatniego, t. j. odznaczenia się kobiet bądź na polu naukowem, teoretycznem, bądź na polu praktycznem — lecz nam chwilowo nie idzie o zbijanie lub popieranie argumentów za lub przeciw wolności kobiecej; idzie nam tylko o dowody, choćby zebrane na prędce i pobieżnie, że kwestya kobieca rzeczywiście istnieje.

wziąć na siebie odpowiedzialności za podburzanie namiętności mas i możliwe wykroczenia, które spokój całego kraju zakłócićby mogły. Wieśniak jest, jak wiadomo, bardzo tkliwym, gdy chodzi o kieszeń; zachowuje on się biernie i obojętnie wobec kwestyj partyjnych i politycznych, ale zrywa się szybko, jeżeli mu kto powie, że płaci za wiele albo jeżeli mu kto radzi, żeby wcale nie płacił. Jeżeliby agitacyi tego rodzaju zostawiono bieg swobodny, mógłby wyniknąć ztąd ferment bardzo niebezpieczny, do którego usunięcia potrzebaby kiedyś całkiem innych środków."

— Liczne, nie zawsze trafne, a często tendencyjnie fałszywe interpretowanie głośnego artykułu pragskiej *Politik* „O sytuacyi Czechów w Wiedniu" zniewoliły ten dziennik do autentycznego wyjaśnienia tendencyi i celu owego artykułu. „Wstąpienie czeskich deputowanych do Rady państwa, powiada organ klubu czeskiego, nie przyniosło dotychczas takich owoców, jakich z wielu stron w kraju się spodziewano, a opinia publiczna, której trudna i zawikłana sytuacya nie dość jest znaną, mogłaby za tę stagnacyę czynić odpowiedzialnym bądź cały klub czeski, bądź też wybitniejsze osobistości tego klubu. Aby temu zapobiedz uważaliśmy za potrzebne przedstawić otwarcie prawdziwy stan rzeczy, wiedząc z doświadczenia, „że świeży prąd prawdy, jakkolwiek na chwilę może zbyt ostry, ma jednak zawsze odświeżającą siłę, a wszelkie ukrywanie prawdy w krytycznych chwilach bywa najszkodliwszem". *Politik* zaprzecza stanowczo, jakoby ów artykuł był wyrazem pewnej „depresyi" w czeskim klubie, a następnie tak dalej pisze: „Jeżeli niektóre pisma wiedeńskie z artykułu naszego wyczytać chcą „zaród rozterków w obozie autonomistów" — to odpowiadamy im na to, że rozterki takie mogłyby powstać przedewszystkiem wtedy, jeżeliby nasi deputowani z czeskiego klubu popełnili jaki większy błąd. Ale oni nie popełnili takiego błędu. Że Polacy w wyższym stopniu aniżeli inne frakcye prawicy posiadają swobodę w wyborze aliansów, jest to tylko wynikiem ich siły politycznej, ale z tego nie wynika bynajmniej, abyśmy chcieli rozchwiać alians istniejący; przeciwnie, już jeden motyw byłby dla nas dostatecznym do utrzymania tego aliansu — a motywów takich mamy więcej — a tym jest systematyczna, a w ostatnich czasach gwałtownie postępująca germanizacya Szlązka." W końcu oświadcza *Politik*, że pojednanie z Niemcami w Czechach uważa wprawdzie za rzecz pożądaną, ale daje do zrozumienia, że zdaniem jej chwila takiego pojednania jeszcze nie nadeszła.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zgoda izb francuskich.)

Posiedzenia izb francuskich rozpoczęte 9 listopada zakończyły się 28 grudnia usunięciem niektórych różnic w uchwałach czyli tak zwanych konfliktów, zachodzących między izbą deputowanych a senatem przez ustępstwa z jednej i drugiej strony. Na to chwilowe pojednanie różnych opinji, na tę chwalebną pojednawczość niemało zapewne wpłynęło wspólne tak izbie deputowanych, jak senatowi życzenie rozpoczęcia feryj, nietyle ze względu na pragnienie wypoczynku, ile dlatego, żeby się nie znajdować po za obrębem agitacyi wyborczej podczas wyborów do rad municypalnych, które w d. 9 stycznia odbywać się mają w całej Francyi.

Pozostało jednakże mimo to wiele powodów nieporozumienia pomiędzy dwiema izbami francuzkiemi, wiele kwestyj na które większości obu tych izb zapatrują się wprost przeciwnie. Nie ma wątpliwości, że odrzucone przez senat postanowienia poprawki Brissona, pomimo, że izba deputowanych zezwoliła na ich modyfikacyę, pojawią się znowu w jakiej innej formie. Oprócz tego gotowym przedmiotem konfliktu jest niezałatwiona ustawa o reformie sądownictwa i czasowem zawieszeniu nieusuwalności sędziów, która pozostała niezałatwioną przez senat i niełatwo będzie osiągnąć na nią zgodę obu czynników prawodawczych. Ustawa ta w senacie liczyć może tylko na poparcie jednej frakcyi a mianowicie skrajnej lewicy, gdy tymczasem większość izby deputowanych, podniecana jest codziennie przeciwko sądownictwu przez wszystkie dzienniki republikańskie z wyjątkiem organu Dufaura *Parlement* i nie będzie chciała ani na włos odstąpić od powziętych postanowień.

Wniosek deputowanego Labiche, żądający rozciągnięcia obowiązku służby wojskowej na seminarzystów, wraz z kilkoma dalej jeszcze sięgającemi wnioskami innych deputowanych tudzież modyfikacyami Flocqueta, stanowić będą również kość niezgody parlamentarnej, wystawiający na ciężką próbę osiągnięte pomiędzy obu izbami porozumienie.

Takim jest horoskop sesyi, która ma się rozpocząć według konstytucyi d. 11 b. m., ale tylko formalnie dla zadośćuczynienia literze prawa, gdyż zaraz odroczoną zostanie do 2. b. m., to jest aż do zupełnego ukończenia kampanii wyborczej i organizacyi nowo wybranych rad municypalnych. Ta kampania wyborcza jest, jak wiadomo, prologiem do ogólnych wyborów, których rezultat w znacznej części jest zależnym od wypadku wyborów municypalnych. O ile dotąd przewidywać można, stronnictwa monarchiczne poniosą i tym razem taką samą porażkę jak podczas wyborów do rad jeneralnych odbytych w lecie. Ważniejszą jest kwestyą, jakie powodzenie będą mieli intrasygenci i radykalni. Wszystkie wysilenia stronnictwa rządowego skierowane są ku pokonaniu tych niebezpiecznych przeciwników obecnego systemu, których ostatecznym celem jest komuna. Należy pragnąć, ażeby te usiłowania odniosły skutek i aby Francya nie była znowu narażoną na takie przejścia jak w r. 1871.

(Sprawy religijne na Wschodzie).

Dziennik rzymski *Aurora*, uważany obecnie za specyalny organ Watykanu, umieszcza zasługujący na uwagę artykuł, traktujący o stanowisku, jakie Stolica Apostolska zająć zamierza na Wschodzie. Artykuł ten powtórzony przez wiele dzienników zwrócił uwagę w sferach politycznych i dyplomatycznych. „Ze względu na rozmaitość ludności na Wschodzie — powiada organ watykański — nietylko pod względem narodowości (Słowianie, Grecy, Armeńczycy, Bułgarowie i t. p.), lecz także pod względem języka i religii (Maronici, Chaldejczycy, Syryjczycy, Koptowie, Armeńczycy i t. p.), utworzenie grup państwowych na wzór Bułgaryi i Rumelii sprowadzać będzie na dyplomacyę coraz nowe kłopoty. Ażeby uszanować prawa rozmaitych narodowości i stworzyć zarazem pomiędzy niemi węzeł trwały, aby w zgodzie i jedności obok siebie żyć mogły, jest tylko jeden środek, którego jednak nie posiada ani dyplomacya, ani świecka mądrość stanu, tylko pontyfikat rzymski, który jest instytucyą boską. Kościół katolicki jedynie posiada ducha jedności i powszechności, on jedynie przyjmuje najróżnorodniejsze narodowości na swoje łono i łączy je trwałemi związkami wiary i chrześciańskiej miłości bliźniego. Tylko w połączeniu z Rzymem ludy wschodu mogą być pewne poszanowania swojej narodowości, swoich obrządków, języka, obyczajów i mogą być pewne, że je zachowają nienaruszenie, tak jak im je ich przodkowie, katolicy, przekazali. Przyszłość Wschodu zatem — kończy *Aurora* — nie ... w rękach dyplomacyi, ale w ręku papiestwa i papiestwo skierowało teraz swą działalność na Wschód, aby pracując nad ukształceniem kleru i młodzieży, zwalczyć stare przesądy przeciw swemu dobroczynnemu wpływowi i obeznać niechrześciańskich dysydentów z prawdami katolickiemi, a katolików wszelkiego obrządku i wszelkiej narodowości utwierdzić w wierze. Katolicy powinni iść w ślady Stolicy Apostolskiej i popierać ją w jej usiłowaniach na korzyść owych nieszczęśliwych narodów. Niech Bóg błogosławi dziełu katolickiemu na Wschodzie, a Europa w tryumfie papiestwa znajdzie żywioły potrzebne do rozwiązania wielkiej kwestyi wschodniej."

(Sprawa irlandzka.)

Gdy przepowiednie dzienników stolicy angielskiej o bliskim wybuchu jawnego buntu w Irlandyi, nie sprawdziły się, a tem samem gabinet Gladstonea który nie chciał użyć środków wyjątkowych, odnosi poniekąd zwycięztwo, odezwała się cała prasa prowincyonalna Szkocyi i Anglii, wielbiąc energię i wytrwałość Gladstona. Głosy te i głosy silniejszego na prowincyi stronnictwa liberalnego, wyrażają dla Gladstona zaufanie.

Głosy opozycyjne pomimo to nie umilkną. Najświeższym objawem już nie krytyki, ale niechęci dla polityki Gladstona względem sprawy irlandzkiej, jest wspomniana już przez nas rozprawa hr. Grey, zamieszczona w *Times* a obejmująca w wielkiem tem czasopiśmie dwie szpalty ścisłego druku. Lord Grey nietylko czyni rząd obecny odpowiedzialnym za anarchię w Irlandyi, ale wyraża oraz obawę, że zamierzone obecnie a nieznane jeszcze środki rządu, nie poprawią położenia, lecz pogorszą je zapewne. „Nawet, gdyby zdołano udowodnić — pisze lord — że zmiana prawodawstwa ziemiańskiego w Irlandyi byłaby pożądana, to jednak ciągle jeszcze utrzymywałbym, że żaden podobny środek nie powinien być zapowiadany, dopóty, dopóki powaga prawa nie zostanie przywrócona. Zapowiedź zmiany wywołuje jak najzgubniejsze następstwa i utrudnia w przyszłości utrzymanie pokoju i porządku. Nastąpi to, jestem przekonany, nawet w takim razie, gdyby środek przedsiębrany był dobry, lubo wątpić można czy będzie taki charakter środków, które rząd przedsięweźmie."

Gdy członek Izby lordów usiłuje w ten sposób z góry zapobiedz, ażeby nie przyszło do zmiany, chociażby „dobrej" posłowie irlandzcy ze swojej strony czynią przygotowania, ażeby rządowi utrudnić zmiany możebne. W d. 28 grudnia r. z. zgromadzili się posłowie stronnictwa *homerulerów* w Dublinie w salach handlowych celem odbycia dorocznego posiedzenia. Rozprawy posłów rozpoczęły się pod przewodnictwem lorda majora Dublina, p. Gray, od wyboru przewodniczącego dla stronnictwa. Na wniosek deputowanego Sullivana, wybrano prezesem Parnella a Justyna M'Carthy wiceprezesem. Po załatwieniu formalności, wystąpił deputowany Power z wnioskiem uchwały, mającej zobowiązywać wszystkich członków stronnictwa do czynienia rządowi angielskiemu nieustającej opozycyi dopóty, dopóki uprawnione żądania Irlandyi zaspokojone nie zostaną, czyli dopóki rząd nie nada narodowi wolności w kwestyi prawodawstwa. Po dość długiej i żywej dyskusyi wniosek powyższy uchwalono. Następnie powzięli posłowie uchwałę tej treści; że pomiędzy deputowanymi Irlandyi panować winna jednomyślność, że deputowani tego kraju obowiązani są zająć miejsca po stronie Izby, po której zasiada opozycya; że usiłowaniom przeprowadzenia w Izbie jakiegokolwiek bilu przymusowego sprzeciwiać się należy wszelkiemi środkami możebnemi dla stronnictwa i że komitet parlamentarny otrzyma instrukcyę w sprawie uczynienia poprawki w adresie do korony, w której wyrażoną zostanie prożba, ażeby podczas rozpraw nad reformą ziemiańską zawiesić w Irlandyi wszelkie rugowania dzierżawców. W ciągu posiedzenia skonstatowano, że wszyscy deputowani irlandzcy wszelkich stronnictw sprzeciwiać się będą przyjęciu jakiegokolwiek bilu angielskiego lub szkockiego dopóty, dopóki nie zostaną załatwione zalegające przedłożenia parlamentarne w sprawach Irlandyi. Po odbytem posiedzeniu bardzo liczna publiczność zebrała się przed hotelem, w którym stał Parnell, w celu wyrażenia mu swojej sympatyi.

Nadmienić w końcu wypada, że stronnictwo, które odbyło powyższe posiedzenie, to jest stronnictwo *homerulerów*, jest najsilniej reprezentowane w parlamencie. Według almanaku parlamentarnego wysyła Irlandya do parlamentu 103 deputowanych, z których dwie trzecie wybierają okręgi wiejskie. Stronnictwo *homerulerów* liczy 64 deputowanych, do konserwatywnego należy 23 a do liberalnego 16 deputowanych irlandzkich. Liberalni deputowani, wybrani po części z miast a po części przez hrabstwa, przychylni są tak samo jak *homerulerowie* reformie ziemiańskiej, lubo może nie zgadzają się z nimi co do szczegółów. Ze 103 zatem deputowanych irlandzkich jest najmniej 80 stanowczo przychylnych reformie stosunków ziemiańskich. Ale i z reszty pozostałych a należących do stronnictwa konserwatywnego, wielu popierać będzie reformę. Według oceny samych Anglików, Dublin, stolica Irlandyi, jest w połowie liberalny a w połowie stanowczo przychylny stronnictwu *homerulerów*. Że nie wszyscy członkowie tego stronnictwa sympatyzują ze świeżo obranym prezesem Parnellem, najwidoczniej się to uwydatniło na zgromadzeniu, na które zamiast 64, przybyło tylko 36 członków. W uzupełnieniu powyższych wiadomości o Irlandyi podajemy tutaj krótką bardzo odpowiedź członka gabinetu Gladstonowskiego, Johna Brighta, na zarzuty, które mu poczynił lord Carnarvon w liście niedawno przez nas podanym w streszczeniu. Odpowiedź ta brzmi:

„Rochdale, 25 grudnia 1880. Pismo pańskie, ogłoszone w czasopismach londyńskich, odebrałem wczoraj wieczór. Rozwodzisz się pan w rozwlekłych komentarzach o mojej mowie z dnia 16 listopada i znajdujesz w niej rzeczy haniebne, których krytycy a zwolennicy pańscy nie odkryli. Czynisz mi pan naganę za wycieczki przeciw panującym, arystokracyi i właścicielom ziemskim. Ja broniłem monarchii. Obrona ta jednak w tym kraju i pod rządem obecnym jest prawie zbyteczną. Ostrzegałem arystokracyę przed niebezpieczeństwem, którego życzyłem jej uniknąć. Co do właścicieli ziemskich, to jestem jednym z najgorętszych zwolenników polityki, któraby dla kraju była wielce pożądaną a dla nich samych roztropną. Jestem bowiem przekonany, że w razie oporu przeciw tej polityce właściciele większych posiadłości tak w Anglii jak w Szkocyi, byliby zmuszeni dawno już, tak samo jak obecnie irlandzcy, uchodzić z kraju, w celu uratowania swego życia. Nie chcę bynajmniej odpowiadać szczegółowo na list pański, wystarczy, jeżeli odebranie go potwierdzę. Zadawalniam się poleceniem tak mojej mowy, jak pańskiego listu ocenieniu opinii publicznej. Przyjmij pan itd. John Bright."

KRONIKA

= **JE. pan Namiestnik**, hr. Alfred Potocki, przyjmował pozawczoraj jako w dzień Nowego Roku życzenia składane Mu przez naczelników i reprezentacye władz miejscowych.

= **JE. hr. Ludwik Wodzicki** pożegnał się wczoraj o godzinie 11 rano z członkami Wydziału krajowego, jego urzędnikami, oraz z funkcyonaryuszami zakładów krajowych. O oznaczonej godzinie wielka sala radna Wydziału krajowego była już zapełniona urzędnikami, lekarzami, nauczycielami krajowych zakładów naukowych i t. d. Przybyli także na to gremialne pożegnanie JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki, jako przewodniczący kuratoryi krajowej szkoły lasowej i radca c. k. Namiestnictwa dr. Kajetan Orlecki, jako członek tej kuratoryi. Imieniem Wydziału krajowego przemówił zastępca marszałka p. Oktaw Pietruski. Żałujemy, że nie ma stenogramu tej mowy, bo zasługiwałaby ona na powtórzenie w całości. P. Pietruski podniósł zasługi ustępującego marszałka, położone około spraw krajowych, którym wytknął nowy kierunek, i zakładów krajowych, których rozwój tak troskliwie pielęgnował. Członkowie Wydziału krajowego tracą w ustępującym marszałku życzliwego szefa, który zawsze solidaryzował się z nimi, i wszędzie stawał w obronie instytucyi; urzędnicy tracą życzliwego opiekuna, który wysłuchał każdej słusznej prożby. Największą zasługę w życiu publicznem hr. Wodzickiego stanowi znakomite przyczynienie się do tak ścisłego połączenia kraju z koroną węzłem najgłębszej wdzięczności i miłości. Pod tym względem ustępujący marszałek działał zgodnie z delegacyą polską w Radzie państwa. Za tę zasługę i za tak godne reprezentowanie kraju w czasie podróży monarszej ustępujący marszałek może liczyć na trwałą i ogólną wdzięczność. To też z szczerą radością przyjął kraj cały wiadomość, że Najj. Pan zaszczycił ustępującego marszałka jedną z najwyższych w państwie dekoracyj. W końcu wspomniał p. Pietruski, że ustępujący marszałek już i na nowem stanowisku swojem wyświadczył krajowi przysługę w zrealizowaniu półmilionowej pożyczki.

JE. hr. Ludwik Wodzicki serdecznie podziękował za uznanie jego działalności i ze swojej strony wystawił jak najpochlebniejsze świadectwo tak członkom Wydziału krajowego, jak i urzędnikom krajowym. W takich rękach instytucye i sprawy krajowe rozwijać się będą i nadal jak najpomyślniej. Hr. Wodzicki żegna się dziś tylko jako Marszałek, a nie jako poseł i obywatel kraju. W tym ostatnim charakterze z równą jak dotąd gorliwością zajmować się będzie sprawami i interesami kraju, na co dowody złoży tak na nowej posadzie swojej, jak i w Sejmie. Na obecne stanowisko — rzekł hr. Wodzicki — powołała mnie wyraźnie objawiona wola Najj. Pana. Powolny temu łaskawemu wezwaniu zająłem stanowisko na polu dotąd mi obcem, może nawet niebezpiecznem, w tem przekonaniu, że stojąc na czele wielkiej i ważnej instytucyi finansowej będę mógł oddać krajowi niejedną ważną usługę. Miałem i inne powody, dla których sądziłem, że przyjęcie ofiarowanego mi stanowiska na czele nowo powstającej instytucyi finansowej będzie rzeczą dla kraju pożyteczną. Ale w bliższe wywody wdawać się nie będę: jednych przekonywać nie potrzebuję, tych zaś, którzy zwykli działaniom i zamiarom ludzkim podsuwać płaskie lub samolubne pobudki może dlatego, że innych według własnej miary sądzą — tych przekonaćbym nie zdołał.

Po mowie pożegnalnej, na którą obecni odpowiedzieli okrzykiem: Niech żyje! — hr. Ludwik Wodzicki rozmawiał uprzejmie z niektórymi urzędnikami.

† Edward Napadiewicz-Więckowski. Jak nam donoszą z Wiednia, zmarł tamże pozawczoraj JE. Edward Napadiewicz-Więckowski, c. k. tajny radca, członek Izby panów, zastępca prezydenta Trybunału Państwowego, prezydent senatu galicyjskiego w Najwyższym Trybunale sprawiedliwości. Zmarły chorował krótko na tyfus, zdawało się, że choroba została już przełamana, gdy nagle nastąpiła recydywa. Jak nam donosi telegraficznie nasz korespondent wiedeński, dziś odbędzie się eksportacya do gr. kat. kaplicy, poczem zwłoki przewiezione zostaną do grobu familijnego w Więckowie w Galicyi.

— **Lekarzami batalionowymi** nieczynnego stanu obrony krajowej, w stopniu starszych lekarzy i z charakterem poruczników mianowani doktorowie medycyny Julian Nałęcz Leszkiewicz-Olpiński i Wincenty Świątek, pierwszy w batalionie tarnopolskim, drugi w stanisławowskim.

— **Sensacyjnym wypadkiem** ostatnich dni w szerokich kołach handlowych i przemysłowych naszego miasta jest zgłoszenie niewypłacalności znanej firmy wyrobu spirytusu i likierów p. Juliusza Mikolascha. Jeszcze dnia 31 grudnia firma ta w zupełności uczyniła zadość swoim zobowiązaniom, a było to *ultimo* znaczne stosunkowo, wynosiło bowiem przeszło 40.000 zł. Tem większą niespodzianką było ogłoszenie upadłości. Kuratorem masy konkursowej jest dr. Emanuel Roiński. Wysokość upadłości nie jest dotąd sprawdzona.

(*m*) **Losowanie dzieł sztuki.** W ubiegły piątek odbyło się pod przewodnictwem hr. Leszka Borkowskiego losowanie dzieł sztuki zakupionych lub też w zamian otrzymanych przez lwowskie towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych. Do urny wrzucono 752 numerów, tyle bowiem wynosi ilość zapłaconych akcyj. Nakład wszystkich akcyj lwowskiego towarzystwa wynosił w roku zeszłym 1500 sztuk; z tych ostemplowano tylko 1141 sztuk. Z urny wyciągnięto następujące numera: 509, 94, 205,

1024, 1015, 85, 338, 892, 615, 43, 326, 719, 40, 973, 565, 673, 24?, 1031, 47?, 367, 474, 929. 28, 947, 241, 137, 874, 360, 762, 705. Z przeznaczonych do losowania obrazów olejnych wygrali pp.: Jan Stankiewicz we Lwowie obraz Włodzimierza Łosia *W lesie*, wartości 150 zł.: Hermann Juliusz w Krośnie *Wiosnę* Pochwalskiego, wartości 100 zł.; Łazarz Czuczawa w Pietryczu, Henryka Grabińskiego *Młyn*, wartości 100 zł., Starzecki Franciszek we Lwowie, obraz Bryniarskiego, przedstawiający korytarz w klasztorze OO Dominikanów w Krakowie, wartość 180 zł.; Bronisława Hebenstreit we Lwowie kopię obrazu Van Dyka, przedstawiającego św. Rodzinę, wykonaną przez Leontynę Albach, wartości 300 zł.; Torosiewicz Klemens w Ostrowie akwarelę Fr. Tepy, *Spoczynek Arabów u stóp Gibanu*, wartości 250 zł.: Kłapkowski we Lwowie, akwarelę Karola Młodnickiego przedstawiającą Góralkę z okolicy Stryja, wartości 100 zł.; Thulie Wiktor w Borkach *Główkę dziewczęcia* Stankiewicza, wartość 60 zł.: Wanda hr. Zamojska w Ohladowie, *Widok cerkwi wołoskiej* we Lwowie Gryglewskiego, wartość 200 zł.; Leonia Grelińska we Lwowie Pawła Merwarta obraz olejny *Zgrany*, wartości 600 franków. P. Willner Jakób w Tarnopolu wygrał rysunek kredkowy Erazma Fabiańskiego, *Widok brzegów morza w północnej Francyi*; p. Gedroic we Lwowie rzeźbę ś. p. Ed. Błotnickiego *In hoc signo vinces*, wartości 80 zł; p. Wereszczak w Radowcach portret ks. Adama Sapiehy, zrobiony kredką przez Nadla podług portretu A. Grabowskiego, a p. Jan Jaskólski we Lwowie rzeźbę T. Barącza przedstawiającą koszykarza górala, wartości 150 zł. Inne numera wygrały sztychy, fotodruki i litografie, których nie przytaczamy.

= **Szematyzm.** W tych dniach wyszedł nakładem c k. Namiestnictwa szematyzm królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księztwem Krakowskiem na rok 1881. Podręcznik ten obejmujący przeszło 56 arkuszy druku, można nabyć w ekonomacie krajowej Dyrekcyi skarbu, administracyi *Gazety Lwowskiej* i we wszystkich c. k. Starostwach po ustanowionej cenie 2 zł 60 ct. w. a.

* **Samobójstwo.** Dnia 31 z. m. o godzinie 8 wieczór powiesił się na Wałach gubernatorskich student 7 klasy gimnazyalnej z powodu złego postępu w nauce, został jednak wcześnie spostrzeżony i uratowany od śmierci przez żołnierza policyi.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu W. G. z wystawy sklepowej pod l. 1 plac Maryacki parę bucików; panu J. D. w kościele OO. Jezuitów pugilares bronzowy z kwotą 4 zł. a pani M. B. książeczkę do modlenia w okładkach z kości słoniowej; pani M. D. pod l. 6 na ulicy Pańskiej kożuszek barani biały; panu P S. z kramiku złote kolczyki i 81 ct.; zaś panu A M czarne baranie futerko z szopowym kołnierzom a pokryte suknem i palto.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Dolinie z grupy większych posiadłości i jednego członka Rady powiatowej w Kałuszu z grupy miast i miasteczek rozpisano na dzień 3 lutego bieżącego roku. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k starostwo.

= **Do Rady powiatowej** bialskiej wybrani zostali dnia 16 grudnia z grupy większych posiadłości pp. Kornel Chwalibóg, właściciel dóbr; Wincenty Zwilling, przełożony obszarów dworskich; Feliks Foltański, właściciel dóbr; Herman Czecz, właściciel dóbr, i dr. Stanisław Łazarski, adwokat krajowy w Białej.

*** **O znaczniejszych pożarach** w krajn odebraliśmy następujące doniesienia: W Uszewie, w powiecie brzeskim, zgorzał młyn ze zbożem oraz dwa domy z ruchomościami i zapasami ogólnej wartości 4.909 zł. Szkoda nie była wcale ubezpieczona; przyczyna pożaru niewiadoma. — Na obszarze dworskim w Wełdzirzu, w powiecie dolińskim, wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar, który zniszczył dom, zamieszkany przez robotników tartaku parowego, oraz sprzęty tychże W części tylko ubezpieczona strata wynosi 1099 zł. W gminie Kalnej zaś, w tym samym powiecie pogorzał zupełnie jeden z gospodarzy, a to w skutek nieostrożności przy suszeniu lnu. Jeden z domowników poparzył się ciężko przy gaszeniu pożaru. — W destylarni nafty p. J. Corrigana w Grybowie zapalił się promień uchodzącego gazu w skutek nieostrożności jednego z robotników, ogień jednak ugaszono nim przybrał większe rozmiary.—W Nienaszowie, w powiecie jasielskim spłonęły domy mieszkalne i zabudowania gospodarskie dwóch włościan, którzy ponieśli szkodę cenioną na 2.350 zł. a niezabezpieczoną wcale. Nieostrożność była powodem tego nieszczęścia — Nareszcie w Połtwi, w powiecie przemyślańskim zgorzała w gorzelni dworskiej susznia, pomieszkanie gorzelnika, kierat i magazyn. Szkoda w przybliżeniu wynosi 21.000 zł., a tylko na 9.000 zł. ubezpieczony był budynek gorzelniany. Ogień wszczął się na strychu nad suszarnią zapewne w skutek pęknięcia komina. O ile w powyższych wypadkach zachodziły poszlaki zbrodniczego czynu lub karygodnej nieostrożności, wytoczone dochodzenie karne.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Bernie morawskiem prezydent tamtejszej Izby adwokatów dr. Rudolf Ott, członek trybunału państwowego, w 75 roku życia; w Little-Badow pod Chelmsfordem admirał angielski Johnson, weteran z pod Trafalgaru, przeżywszy lat 90; w Jenie profesor i dziekan tamtejszego wydziału prawnego, uczony pisarz dr. Henryk Luden.

† **Kardynał Regnier** (Renatus Franciszek), arcybiskup Cambrai, umarł w tych dniach w 73 roku życia. Zmarły mianowany został kardynałem przed siedmiu laty.

— **Papież** w święta Bożigo Narodzenia dał jałmużnikowi swojemu sumę 15.000 lirów do rozdania pomiędzy ubogich w Rzymie.

— **O wielkich powodziach** donoszą depesze z południowej Hollandyi. Między Nieenwknyk a Vlymen zburzone zostały groble na przestrzeni 50 metrów. W okolicy między Altena a Hensden 18 wsi stoi pod wodą. Wylewy nie ustawały w chwili wysyłania depesz.

— **Trzęsienie ziemi** nawiedziło dnia 25 b. m. Białą Cerkiew na Ukrainie. W ten sam dzień, jak wiadomo, obserwowano to zjawisko w Odessie, Kiszyniewie i wielu innych okolicach Bessarabii.

— **Wulkan** Mount Baker na terytoryum Washingtona w północnej Ameryce, zaczął znowu gwałtownie wybuchać w połowie grudnia

— **Minerwa Fidyasza.** *Allg. Ztg.* podaje z Londynu następującą depeszę: Burmistrz miasta Aten telegrafował pod dniem 31 grudnia do lorda majora Londynu: „W chwili, w której cała Grecya znajduje się pod bronią, możemy się podzielić radosną nowiną, że posąg zwycięzkiej Minerwy, mistrzowskie dzieło Fidyasza, został znaleziony i odkopany w stanie nieuszkodzonym.“

(*r*) **Szczęśliwa ryba.** Jeżeli nie ze wszystkich zwierząt to przynajmniej ze wszystkich ryb najhojniej uprzywilejowaną przez matkę naturę jest znana w Indyach i na wyspach archipelagu *Pannci-cri* co znaczy: „łazi na drzewa.“ Naukowa nazwa tego rodzaju jest *Anabas.* Ta szczęśliwa ryba żyje w wodzie, przechadza się na lądzie i wdrapuje się na szczyty palm, gdzie karmi się i poi słodkiemi sokami. Daldorf, znany naturalista szwedzki, pierwszy obserwował tę rybę, którą spostrzegł na gałęziach drzewa palmowego obok papugi i wiewiórki. Ani papuga ani wiewiórka nie zdawały się zdziwionemi tem sąsiedztwem ryby, ale uczony Szwed zdziwił się bardzo i bez wahania zaczął piąć się na drzewo, żeby z bliska przypatrzyć się dziwnej rybie. Jakoż zobaczył, że u pletwy ogonowej ma ona mocne, ruchome kolce, niby pazury, któremi chwyta za gałązki i tym sposobem może dostać się aż do szczytu palmy. Badając inne okazy, p. Daldorf przekonał się, że *Anabas* ma w paszczy pewien rodzaj woreczka, w którym jak wielbłąd chowa zapas wody potrzebny do odwilżania od czasu do czasu dychawek, co jej pozwala pozostać dość długo na lądzie. Gatunek ten żyje w małych sadzawkach i bagnach, które w lecie zupełnie czasem wysychają i wtedy *Anabas* puszcza się lądem na wyszukanie innego jeszcze mokrego bagna. Woda, ziemia i powietrze, zarówno służą do życia i pożywienia tej ryby. Anabas pływa, pełza po ziemi i wspina się na drzewa. Z jakiem politowaniem musi ona patrzyć na krokodyle a nawet wieloryby, tych bezsilnych choć tak potężnych władców wody i ziemi, z których żaden nie może dostać się na szczyt palmy, gdzie on w towarzystwie papug, kolibrów i wiewiórek spokojnie spija wodę z cukrem, z dumą spoglądając na wszystko, co nie może wznieść się nad ziemię.

Z Izby sądowej.

(*Losowanie sędziów przysięgłych.*

(*L.*) Na pierwszą kadencyę roków przysięgłych, która w lwowskim sądzie kryminalnym rozpocznie się d. 7 lutego, odbyło się wczoraj losowanie sędziów przysięgłych pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Liedla, w obecności radców pp Drdackiego i Buszaka, zastępcy prokuratora Hołyńskiego i zastępcy Izby adwokatów dr. Berlinera. Jako główni przysięgli zostali wylosowani pp. Bett Murycy, komisant; Martineli Józef, wł. realności; Głowacki Henryk, wł. dóbr Leśniowice; Machnicki Jan, wł. realności; Jakoby Michał, kramarz; Prugar Marcin, wł. realności; hr. Edward Fredro, wł. realności; Rodich de Berlinenkampf Achilles, wł. dóbr Nadycze; Rieman Karol, wł. realności; dr. Wilhelm Zucker, adwokat; Knauer Franciszek, wł. realności w Hołosku; Schubuth Fryderyk, syn, kupiec; Berger Mojżesz, szynkarz; Malicki Maryan dzierżawca dóbr Borki janowskie; Momocki Franciszek, wł. realności; Jolles Michał, kuśnierz; Bernstein Manes, kupiec; Bandurowski Alojzy, wł. domu; Caliga Karol, wł. domu; Dybuś Feliks, wł. realności; Klein Jerzy, wł. realności, Diamant Maurycy, wł. realności; Werner Arnold, wł. realności, Fraenkel Markus, wł. realności; Szostak Wawrzyniec, wł. realności; Popowicz Franciszek, wł. realności; Groman Karol, wł. drukarni; Beiner Izaak, wł. domu; Galambosch Jędrzej, wł. realności; Härter Eliasz, szynkarz; Biernacki Mikołaj, księgarz; hr. Cetner Albert, wł. dóbr Rozdżałów; Moszczański Michał, wł. realności: Kanner Henoch, handlarz zbożem: Dzikowski Alfred, Modest, kupiec; dr. Teobald Semilski, adwokat.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp. Baron Izaak wł. realności; Goldberg Salamon, wł domu; Zipper Izrael, wł. realności; dr. Teofil Ciesielski, profesor wszechnicy; Kronik Jakób Wolf, wł. realności; Zucker Mendel, wł, realności: dr. Stark Juda, lekarz; Sieger Leon. wł. realności; Kluczenko Konstanty, likwidator Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawy kolejowe. Donosiliśmy przed niejakim czasem, pisze *Presse*, że kolej Lwowsko-Czerniowiecka wniosła podanie o koncesyę na budowę kolei transwersalnej a ewentualnie tylko części tej kolei ze Stanisławowa do Husiatyna. Jak się dowiadujemy, stara się obecnie kolej Czerniowiecka tylko o koncesyę na tę ostatnią linię, i w tym celu odbywały się już rokowania z ministerstwem handlu. Według naszych informacyj, nie ma jednak kolej ta wielkich widoków powodzenia, albowiem w kołach kompetentnych przeważa jak wiadomo, zdanie, że kolej transwersalną państwo samo budować powinno, a co do linii Stanisławów-Husiatyn, większe szanse ma kolej Karola-Ludwika, która oświadczyła gotowość do wybudowania dogodniejszej dla ruchu linii Tarnopol-Husiatyn, a przytem państwu stawia warunki mniej uciążliwe.

OSTATNIA POCZTA

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że rada ekonomiczna pruska zostanie zwołaną na dzień 10 b. m.

Na zasadzie prawa o socyalistach, wydalono znowu z Altony 31 osób, a spodziewane są jeszcze dalsze wydalenia. W Augsburgu d. 8 z. m. aresztowano socyalistę Wiktora Dave, obecnie donoszą, że trybunał państwa nakazał przeciw niemu śledztwo o udział w sprzysiężeniu, podpadającem pod zarzut zdrady stanu i o zachęcanie do królobójstwa.

Z powodu zbliżających się zaślubin ks. Wilhelma, najstarszego syna następcy tronu niemieckiego, każda prowincya pruska ma ofiarować podarek weselny, jednakże w prowincyi hanowerskiej powstała żywa agitacya przeciw udziałowi Hanoweru w tym objawie uczuć lojalnych dla dynastyi Hohenzollernów. *Niedersächsische Volksztg.* została skonfiskowaną za artykuł, w którym powiada, że Hanowerczycy z oburzeniem odepchnąć winni insynuacyę, ażeby wystąpili z podobnym podarkiem. W radzie miejskiej hanowerskiej zaniechano zamiaru uczynienia wniosku w tym duchu, ze względu na opozycyę, na jaką mógłby napotkać.

Wielka księżna Marya-Wilhelmina-Fryderyka, matka panującego księcia meklemburg-strelickiego, ur. 21 stycznia 1796 r., umarła dnia 30 z. m. w Neustrelitz.

Rada municypalna paryska stara się dotrwać na zajętem stanowisku aż do ostatniej chwili swego istnienia, to jest do nowych wyborów i peryodycznie przypomina się światu ekscentrycznemi wnioskami, które na szczęście nie zostają przyjęte a nawet uchwałami, które jednak nie wchodzą w wykonanie, ponieważ przekraczają atrybucye rady. Swieżo w d. 30 z m. przyjętym został przez nią wniosek jednego z ultraradykalnych członków, wzywający magistrat, ażeby zniósł policyę czuwającą nad obyczajami.

Osservatore Romano zaprzecza podanej przed tygodniem wiadomości o okólniku nuncyusza Jacobiniego do biskupów belgijskich.

Rady ministrów angielskich odbywają się i odbywać mają codziennie aż do otwarcia parlamentu. Głównym przedmiotem obrad są wnioski, odnoszące się do Irlandyi. Ustawa zezwalająca na zaprowadzenie środków wyjątkowych i bil reformy gruntowej mają być jednocześnie przedłożone parlamentowi, lecz uchwała zaprowadzająca stan wyjątkowy wprzód ma nastąpić. Podsekretarzem stanu w gabinecie angielskim mianowany został Leonard Courtney, należący do najdalej posuniętego odcienia radykałów.

Pall-Mall-Gazette dowiaduje się, że w Irlandyi jak za czasów zaburzeń fenjańskich utworzone będą kolumny ruchome, mające przebiegać kraj we wszelkich kierunkach.

W procesie Parnella i wspólników ukończonem zostało przemówienie prokuratora streszczające akt oskarżenia i rozpoczęto czytanie stenogramów z przemówień, na których oskarżenia się opiera.

Królestwo włoscy przyjmowali w d. 31 z. m. powinszowania ciała dyplomatycznego. Poseł francuzki przy Watykanie Desprez przybył do Rzymu.

Włoski minister skarbu Magliani prowadzi układy o pożyczkę 600 miljonów lirów, celem zniesienia kursu przymusowego banknotów we Włoszech. W celu tych układów br. Rotszyld. szef domu paryskiego, przybył do Rzymu.

W mowie tronowej przy otwarciu kortezów, oprócz podanych już w telegramie szczegółów król Alfons XII mówił o potrzebie powiększenia marynarki wojennej dla obrony kraju i dodał, że w skutek ciężarów, jakie z wojną domową spadły na kraj, trzeba dążyć do obniżenia deficytu, do zmniejszenia istniejących zobowiązań względem wierzycieli i do podwyższenia poborów przez nowe podatki, o ile się to stać może bez przeciążenia kraju. Mowa tronowa zapowiada w końcu projekt ustawy o umorzeniu zaciągniętej w roku 1876 pożyczki kubańskiej i ustawę o reformie podatkowej.

Izba rumuńska uchwaliła zniesienie dodatku 15-procentowego do opłat za bilety kolei żelaznej, przeniesienie rezydencyi biskupiej dyecezyi Dolnego Dunaju do Gałaczu, oraz traktat handlu i żeglugi rumuńsko-włoski. Ta ostatnia uchwała zapadła większością 68 przeciw 16 głosom.

Książę Milan serbski zamianował już 40 członków skupczyny, których nominacya do niego na mocy konstytucyi należy. Za czasów Risticza nominowanymi członkami skupczyny bywali zawsze sami urzędnicy, obecnie zamianowano członków ze wszystkich stanów, a nawet w duchu równouprawnienia powołano do skupczyny Turka Mustafę-efendiego z Niżu i Izraelitę Abrahama Osera z Belgradu, który już i za rządów Risticza był deputowanym.

Demisya ministra bułgarskiego Zankowa nastąpiła, jak donoszą z Sofii, z powodu dwuznacznego stanowiska, jakie zajął w kwestyi dunajskiej.

Journal de St. Petersbourg dowiaduje się, że Porta nie jest obojętną na wywożenie rodzin bułgarskich z Macedonii do Azyi mniejszej. Rząd turecki składa odpowiedzialność za to na władze miejscowe, które otrzymały surowe instrukcye, celem naprawienia złego.

Najważniejszą wiadomością, jaką nam podały telegramy w ciągu dwóch dni świąt noworocznych, jest doniesienie z Konstantynopola, że Porta wydała okólnik do reprezentantów swoich zagranicą, w którym odmawia poddania się pod sąd rozjemczy w sprawie greckiej, nie czyniąc żadnego innego wniosku. Jest to zatem odmowa kategoryczna, która nastąpiła zaraz, bez zwykłych rządowi tureckiemu odwlekań, gdyż projekt sądu rozjemczego dopiero w d. 30 z. m. zakomunikowany został oficyalnie rządowi tureckiemu przez posła francuskiego Tissota. Tym sposobem projekt sądu rozjemczego można uważać za upadły, jaką zaś kombinacyę wymyśli dyplomacya w celu załatwienia sprawy greckiej na innej drodze, przewidzieć niepodobna. Donoszą wprawdzie z Aten do *Polit. Corr.* że gabinet grecki uchwalił już ostatecznie tekst odpowiedzi na notę Porty z d. 14 z. m., w której nie odrzuca wprawdzie propozycyi bezpośrednich układów z rządem tureckim, ale stawia warunek, że takie układy prowadzone być mogą tylko po przyjęciu w zasadzie postanowień konferencyi berlińskiej przez Turcyę, odnosiłyby się zatem jedynie do szczegółów odstąpienia i objęcia w posiadanie Tessalii i Epiru. Odpowiedź taka ze strony Grecyi bynajmniej nie posunie sprawy, ponieważ Porta zgodziłaby się raczej na sąd rozjemczy w nadziei, że coś utarguje, niż na postanowienia konferencyi, których nigdy nie uznała i zapewne dobrowolnie nie uzna.

Telegraficzna depesza z Aten z dnia 31 grudnia donosi: Izba deputowanych przy-

jęła w pierwszem czytaniu projekt ustawy o podjęciu pożyczki w sumie 120 milionów drachm. Prezydent gabinetu Kumunduros przemawiał gorąco za przyjęciem projektu i zalecał zaciągnięcie pożyczki w interesie pomyślności kraju i wielkości Grecyi. Komisya budżetowa wyraziła jednogłośnie przekonanie, że naród powinien przygotować szybko skuteczne środki, a izba powinna stanowczą uchwałą zdecydować, że postanowienia konferencyi berlińskiej powinny być wykonane.

Londyński *Standard* podał wiadomość, że wielka rada ligi albańskiej powołała pod broń wszystkich mężczyzn, począwszy od 18 roku życia, postanowiła wezwać księcia czarnogórskiego, ażeby oddał Dulcigno i zagrozić w razie przeciwnym krokami nieprzyjacielskiemi. Tureccy gubernatorowie w Prizreniu, Ipeku i Ueskübie mieli zostać wypędzeni i zastąpieni Albańczykami. *Diritto* powątpiewa o prawdzie tych doniesień, których potwierdzenie znikąd jeszcze nie nadeszło.

Diritto zaprzecza doniesieniu *Nat. Ztg.*, jakoby bej tunetański poddawał się pod protektorat Włoch, a otrzymawszy odmowną odpowiedź miał zamiar prosić o protektorat francuzki.

Niektóre dzienniki prowincyalne angielskie zwłaszcza zostające pod wpływem Brighta dowodzą, że Anglia bez ujmy dla siebie mogłaby się wyrzec Transwaalu, tak jak się wyrzekła sąsiedniej rzeczpospolitej Oranges, którą w r. 1848 podobnież annektowała a w sześć lat potem odstąpiła. Zdaniem tych pism Anglia nie powinna używać przemocy przeciwko Boerom, walczącym o wolność i ojczyznę.

W depeszy z Utrechtu czytamy: Profesor Harting proponuje w *Utrecht Journal*, ażeby adres na rzecz niezawisłości Transvaalu przesłać dziennikom angielskim, wszystkim członkom parlamentu, prezydentom wszystkich znaczniejszych miast angielskich, a w Londynie rozlepić po rogach ulic, albo też żeby wysłać do Londynu deputacyę, któraby w imieniu narodu hollenderskiego wręczyła adres reprezentantom narodu angielskiego.

Journal de St. Petersb potwierdza podaną już wiadomość, że układy rossyjsko-chińskie zostały już ukończone, i wyraża nadzieję, że rząd chiński nie będzie czynić trudności w zatwierdzeniu warunków przez markiza Tsenga przyjętych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 stycznia. Najj. Pan przyjmował dziś w południe burmistrza miasta Wiednia, obu wiceburmistrzów i sekretarza. Burmistrz wyraził w imieniu miasta najuniższe podziękowanie za wspaniałomyślne dary Najj. Państwa i Najd. Cesarzewicza dla cierpiących niedostatek. Rada miejska mniema odpowiedzieć najlepiej intencyom Cesarza, jeżeli połowy tego funduszu użyje na wykupno zastawionych sukien zimowych, pościeli i narzędzi rzemieślniczych, drugiej połowy na wsparcie znaczniejszemi kwotami ubogich rodzin w Wiedniu. Burmistrz zapowiedział, że Rada miejska z każdej sposobności skorzysta, aby w sercu ludności utrzymać nienaruszenie odwieczną miłość i przywiązanie do Domu cesarskiego. W odpowiedzi na to przemówienie Najj. Pan skonstatował z zadowoleniem, w jak serdeczny sposób mieszkańcy Wiednia pragną wziąć udział w uroczystościach z powodu zaślubin Cesarzewicza. W wspomnianej uchwale Rady miejskiej widzi Najjaśn. Pan dążność uczynienia zadość Jego życzeniu, aby przy zbliżających się radosnych uroczystościach pamiętano o biednych. W końcu zapewnił Najj. Pan reprezentacyę Wiednia o Swej opiece i nieustającej łasce Monarszej.

Wiedeń, 2 stycznia. *Montags-Revue* zdaje sprawę o przyjęciu redaktora *Linzer Sontagsblatt* Kirchmayera i burmistrza Hubmera u hr. Taaffego. Kirchmayer prosił o pozwolenie sejmiku chłopskiego, oświadczając, że dla uniknienia konfliktu zawiadomiono władzę o zamierzonem nowem zgromadzeniu. Hr. Taaffe odpowiedział, że projektowane na dzień 27 grudnia zgromadzenie włościan nie odniosłoby w praktyce żadnych skutków, albowiem to, co w kwestyi podatku gruntowego w ogóle da się osiągnąć, zostanie osiągnięte także bez tego zgromadzenia. Przy panującem wzburzeniu mogłoby łatwo przyjść do mów, któreby były przeszkodziły dobrowolnym postanowieniom rządu i utrudniły mu uczynić coś w tej sprawie. Życzenie odbycia nowego zgromadzenia jest kwestyą nową. Minister jest przekonany, że namiestnik wszechstronnie rozważy tę kwestyę: poza plecyma namiestnika nie może minister powziąć żadnej decyzyi w tej mierze. Co do zamierzonej deputacyi włościan do Najj. Pana nadmienił hr. Taaffe w ciągu rozmowy, że w każdym razie trzebaby najprzód wnieść podanie. Nie wiem, mówił pan minister-prezydent, czy Cesarz przyjmie deputacyę, ale jeżeli to nastąpi, to przyjmie tylko włościan, nie zaś redaktorów. Jeżeliby zamierzone zgromadzenie miało przebieg burzliwy (*spectaculös*), to minister wątpi, aby audyencya została dozwoloną. Rząd uczyni dla włościan wszystko, co będzie możliwem, ministerstwo finansów zajęte jest już teraz dokładnem badaniem tej sprawy. Minister zakończył najlepszemi życzeniami dla Górnej Austryi, podnosząc z naciskiem, że od uspokojenia ludności zależy osiągnięcie jej życzeń.

Peszt, 2 stycznia. Liberalna partya sejmowa udała się wczoraj do ministra-prezydenta, u którego byli także inni członkowie gabinetu, aby złożyć mu życzenia noworoczne. W odpowiedzi na przemowę Czakyego rzekł p. Tisza, że pragnąłby, aby kwestye polityki zagranicznej w nowym roku i na czas dłuższy były ile możności jak najmniej przedmiotem rozpraw i walki stronnictw tak, iżby całej siły użyć można było do uregulowania spraw wewnętrznych, mianowicie zaś finansowych. Tylko wtedy spodziewać się można stopniowego ale pewnego postępu i rozwoju interesów ekonomicznych, przemysłowych i handlowych, jeżeli cała działalność poświęconą zostanie sprawom wewnętrznym. W nowym roku zostanie parlament na lat trzy odnowiony. Minister jest przekonany, że członkowie stronnictwa liberalnego nie będą czynić obietnic niemożliwych do urzeczywistnienia, że ostrzegać będą naród przed podobnemi illuzyami i upominać go, aby nie wybierał ludzi, którzy narażając na niebezpieczeństwo wszystko co istnieje, zagrażają egzystencyi Węgier. Minister-prezydent żywi otuchę, że naród nie zaufa tym, którzy łudzą go bajecznemi obietnicami, lecz tym, którzy go wzywają do patryotycznej pracy. Odpowiedź tę przyjęto głośnemi okrzykami *Eljen!*

Wiedeń, 3 stycznia. (*Tel pr*) *Presse* donosi z Petersburga, że rząd zamierza zmienić kozaków w wojsko regularne. Sztab generalny ma być niezawisłym od ministerstwa wojny, natomiast ministerstwo marynarki wcielone będzie do tegoż ministerstwa. Wszystkich attamanów kozackich pułków astrachańskich i orenburskich powołano do Petersburga.

Wiedeń, 3 stycznia. (*Tel. pryw.*) Z Konstantynopola donoszą *Fremdenblattowi*, że cztery tureckie statki wojenne odpłyną tego tygodnia do Syryi i zabiorą ztamtąd 6000 żołnierzy, aby ich przewieźć do Tessalii. Turcy sypią szańce pod Domoko na tessalskiej granicy.

Petersburg, 3 stycznia. Poseł Oubril powraca na swoje stanowisko.

Konstantynopol, 3 stycznia. Według sprawozdania lekarskiego morderca pułkownika Kummerau jest obłąkany.

Ateny, 3 stycznia (*Tel. pr.*) Trykupis zażądał w Izbie od rządu wyjaśnień w kwestyi nowych granic i rzekł między innemi: „Sąd rozjemczy znaczy tyle co zniszczenie dzieła berlińskiej konferencyi. Europa może podrzeć swój protokół, ale szmaty zbroczone będą krwią helleńską.“

Londyn, 3 stycznia. (*Tel. pr.*) Uzbrojone bandy irlandzkie odbywają w nocy ćwiczenia wojskowe. Rząd obawia się groźnych wypadków.

Londyn, 3 stycznia. *Times* podają, że jako środki wyjątkowe w Irlandyi zastosowanem zostanie zawieszenie *habeas corpus*, czasowe wstrzymanie instytucyi sądów przysięgłych oraz ograniczenie wolności kupowania i noszenia broni.

Do *Daily Telegraph* donoszą z Capstadtu, że prezydent rzeczypospolitej Orange, Brandt, zawiadomił iż nie mogąc powstrzymać ludności od udziału w powstaniu Boerów zmuszony był podać się demisyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 grudnia 1880, godzina 2 m. 40. Losy kredytowe 183·80, Węg. akcye kredyt. 265·50, Akcye anglo-austr. 129·40, Akcye banku Union 115 30, Akcye kolei Karola Ludwika 285·—, Akcye kolei północnej 249·50, Akcye kolei południowej 108·50, Akcye kolei Alföld. 158·75. Akcye kolei Elżbiety 203·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·25, Wiedeńskie losy 1 8·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy z roku 1864 —·—, Losy regulacyi Cissy 107·50, Losy tureckie 17.50, Węgierska renta 111·35, Akcye banku związkowego 130·25, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej 155·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21 3/4, Węgierskie losy 108·50, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 31 grudnia 1880, godzina 5 min. 55. Akcye kredytowe 288·80, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 284·25, Południowa —·—, Renta papierowa 73·35, Galicyjskie listy zastawne 102·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·36—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 3 stycznia 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 285·60, Anglo-Austr. 123·75, Akcye banku Union 113·10, Kolej Karola Lud. 282· , Południowa 104·60, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —· , Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·37 1/2, Rubel papierowy —·—, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 31 grudnia. Wiedeń: Pszenica 11·50 do 12·— zł., żyto 10 30 do 10 90 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33.— do 33·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.60 do 11.65 zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 211·—, żyto —·—, spiritus loco 55.—, olej rzepakowy 55·—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63·25, olej rzepakowy 72·50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 3 stycznia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 748.77mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 3.8°C. Psychrometr wilgotny — 4.2°C. Prężność pary 3.1mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 10. Wiatr SW1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 3.0°R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 775.97mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 3 stycznia 1881.

Hotel Europejski.

Pp. D. br. Kapri z Czerniowiec. T. Chrząszcz ze Słowity. O. Skowroński z Podola rossyjskiego. W. Zagórski z Popielnik.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Badeni z Krakowa. H. ks. Lubomirski z Bakończyc. E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki. W. Podlewski z Czernicy.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. M. Karcz z Żółkwi. A. Ninihim ze Stanisławowa W. Czaykowski ze Swirza. Z. Słonecki z Jurowic.

Hotel Langa.

Pp. Dr. S. Sokal z Czerniowiec. J. Damask z Wiednia. H. Friedlender z Wiednia. J. Sobotka z Wiednia. A. Kölker z Iserlohn. Hadzi Elli z Persyi. L. Lustgarten z Odessy.

Hotel Warszawski.

Pp. L. Kislinger z Wierzbian. A. Rodecki z Bakończyc. F. Steifer z Wiszenki. W. Bogucki z Warszawy. A. Hübl z Tryestu. W. Karas z Odessy. A. Karas z Kałusza.

Hotel Lazarusa.

Pp. S. Perlberger z Wiednia. J. Rauch z Wiednia. J. Schreiber z Wiednia. J. Zweig z Krakowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Dr. H. Maks do Tarnopola. Dr. L. Poglies do Złoczowa. S. Romanowski do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 grudnia 1880.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	284 —	287 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171 50	174 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297 50	301 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 30	99 30
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 70	92 70
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 30	99 30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 25	103 25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	98 —	99 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 50	103 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 —	99 —
Olig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101 —	102 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 50	102 —
5. Losy miasta Krakowa	20 —	22 -
„ „ Stanisławowa	24 —	26 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 51	5 61
Dukat cesarski	5 53	5 63
Napoleondor	9 34	9 44
Półimperyał	9 65	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 57	1 71
„ „ papierowy	1 20¼	1 22¼
100 marek niemieckich	57 80	58 60
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 28 grudnia 1880.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.—	73.15
luty-sierpień	73.—	73.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.80	73.95
kwiecień-październik	73.80	73.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.50	123.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.—	131.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	133.75
„ „ 1864 po 100 zł.	170.75	171.50
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	171.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	28.—	29.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.75	101.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.90	8805
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.50	99.—
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	95.25	96.—
Węgier	97.—	9750
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.25	129.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	287.50	287.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	805.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	821.—	823.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	77.50	78.
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	572.—	574.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	205.25	205.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	-.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2492.—	2496—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	281.75	282.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.75	173.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	279.50	280.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w a.	101.25	101.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	145.—	145.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	102.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
„ „ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.50	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.50	103.
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.20	102.35
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98.25	98.60
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.—	89.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.70	104.20
„ „ „ „ II emisyi	102.—	102.50
„ „ „ „ III. „	101.75	102.25
„ „ „ „ IV. „	101.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.—	91.50
z r. 1867	96.25	96.75
z r. 1868	91.50	91.75
z r. 1872	89.90	90.40
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	86.—	86.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.—	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.—	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.40	20.90
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.25	18.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	5175
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.25	32.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	38.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.75	117.85
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.58.—	5.60.—
„ pełnej wagi	5.56.—	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.--	9.37.50
Rossyjski imperyał	9.66.—	9.68.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 31 grudnia 1880.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	35
„ „ „ w srebrze	74	20
Renta w złocie	88	20
Losy pożyczki z roku 1860	131	—
Akcye banku austro-węgierskiego	823	—
„ „ kredytowego	288	75
Londyn	117	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	36
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	58	10

Dziennik Urzędowy.

(8751 3—3) **Edikt.**

Nr. 16056. Vom k. k. städtisch delegirten Bezirksgerichte in Kolomea wird dem Hr C. M. Alex Kaufmann in Dresden bekannt gemacht, es habe Hersch Mamorosch mit Gesuch de praes. 22 Dezember 1880 Zl. 16056 gegen ihn um das provisorische Verboth auf eine von C. M. Alex aufgegebene und an diesen nach Braunschweig adressirte am Bahnhofe in Kolomea lagernde Wagenladung von 10.000 Kilogram Langbohnen zur Sicherstellung einer Forderung pr. 1250 fl. öW. angesucht und daß diesem Gesuche vom 22ten Dezember Zl. 16056 gegen Erlag einer Kaution pr 300 fl. öW. für Schimpf und Schaden stattgegeben wurde.

Hievon wird C M. Alex zu eigenen Händen und zu Händen des gleichzeitig für ihn bestellten Curator Advokaten Dr. Dębicki in Kolomea und durch den Edickt verständigt.

Kolomea am 22 Dezember 1880.

(8787 3—3) **Edykt.**

L. 13707. Dnia 25 stycznia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 80 w Kalinowie położonej w nowej księdze gruntowej dla gminy Kalinowa zaprowadzonej wykazem hipotecznym l. 48 objętej Jana Gross własnej, w sprawie Jakóba Trichtera przeciw Józefowi Gross pto. 40 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi połowę ceny szacunkową 817 zł. 50 ct.

Wadyum 81 zł. 75 ct.

Na terminie powyższym realność ta także poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 10 listopada 1880.

(46 1—3) L. 7156.

Sprostowanie edyktu.

L. 7156. W sprawie rozpisania publicznej sprzedaży dóbr Rzepiennika Marciszewskiego, uchwałą z dnia 16 października 1880 l. 6546 dozwolonej prostuje się edykt w Nr. 267, 268 i 269 ogłoszony w ten sposób, że licytacya rozpisuje się celem zaspokojenia należących się galicyjskiemu zakładowi kredytowemu w Krakowie „rat od p. Konrada Ceysingera" nie zaś od p. Konrada Geysingera.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 13 grudnia 1880.

(8848 1—3) **Edykt**

L. 4022. C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Szymona Jakóba Melzera w kwocie 520 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 14 stycznia, 16 lutego i 14 marca 1881 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa publiczna licytacya realności poprzód dłużników, Iłasza i Anastazyi Kicuł własnej w wykazie hipotecznym Nr. 52 księgi głównej gminy Budyłów zapisanej, z parceli bud. 110/2 i parceli gruntowej 938 i 1076/2 się składającej, a na 750 zł. w. a. oszacowanej.

Każdy chęć kupna mający winien złożyć jako wadyum 10 pr. ceny szacunkowej.

Na pierwszym i drugim terminie będzie ta realność nie niżej ceny szacunkowej, a na trzecim i po niżej takowej za jakąbądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Sniatyn dnia 8 października.

(8843 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8346. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Dobromila przeciw Eliaszowi Kogutziewiczowi w kwocie 630 zł. w. a. w dniach 28 stycznia 1881 i 4 marca 1881 publiczna sprzedarz realności pod l. 95 w Dobromilu położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 550 złr, a zakładem 60 złr. przeprowadzoną będzie.

Na obydwóch terminach nastąpi sprzedaż za cenę szacunkową lub wyżej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w registraturze przeglądnąć kuratorem wierzycieli ustanowiono Andrzeja Grabowskiego w Dobromilu.

Dobromil 2 grudnia 1880.

(8847 1—3) **Obwieszczenie.**

13123. Celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Irganga w kwocie 7 zł. 35 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną przedaż realności pod l. k. 40 w Tarnawcach położonej dłużnika śp. Antoniego Kochanowicza własnej w dniu 31 stycznia, w dniu 28 lutego i w dniu 30 marca 1881 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 71 zł. 50 ct. wyprowadzona.

Zakład wynosi 15 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 30 września 1880.

(8844 1—3) **Edykt.**

L. 33796. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Mojżesza Samuela Gangla kupca w Krakowie a mianowicie na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn konk z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Radcę sądu krajowego Wilhelma Höflicha a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Michała Ichheisera z substytucyą p. adw. Dr. Horowitza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 11 stycznia 1881 o 10 z rana przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 8 marca 1881 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 7 kwietnia 1881 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom którzy pretesye swoje zgłoszą; a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych w przeciwnym bowiem rana wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeńsswo i koszt kurator ustanowlonym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umiszczane będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 24 grudnia 1880.

(8845 1—3) **Edykt.**

L 27865 C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż wskutek prośby dyreckyi galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie de praes. 24 października 1880 l. 27865 w sprawie tejże dyrekcyi przeciw Franciszkowi Ksaweremu Michałowskiemu i masie spadkowej po śp. Kunegundzie z Tarnowskich Michałowskiej, celem zaspokojenia wierzytelności w sumach 1686 zł. 23 ct., 3894 złr. 89 ct. i 984 zł. 63 ct. w. a z procentami przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego c. k. sądu krajowego w dniu 1 marca 1881 o godzinie 10 z rana i w dniu 5 kwietnia 1881 o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż dóbr Bukowniki, także Olchowa zwanych, Dąbie i części Komorniki w powiecie Wielickim położonych, Franciszka Ksawerego Michałowskiego i masy spadkowej po ś. p. Kunegundzie z Tarnowskich Michałowskiej własnych pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 14276 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

2. Wadyum wynosi sumę 1427 złr. 60 ct. w. a.

3. Gdyby sprzedaż rzeczonych dóbr pod temi warunkami na wyznaczonych dwóch terminach do skutku nie przyszła, wtenczas celem ułożenia przystępniejszych warunków licytacyi wyznacza się w sądzie tutejszym termin na dzień 5 kwietnia 1881 o godzinie 4 po południu pod rygorem §. 148 ust

Resztę warunków jak równie ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O czem uwiadomienie otrzymują chęć kupna mający, Attal Przyborowski, tudzież wszyscy wierzyciele, ktorymby uchwała licytacyjna dozwalająca przed terminem licytacyjnym doręczoną nie została, jakoteż ci, którzyby po dniu 12 sierpnia 1880 do tabuli krajowej weszli do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. Markiewicza.

Kraków 12 listopada 1880.

(34) **Edykt.**

L. 4747. W dniach 21 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 175/104 w Hołyniu położonej, spadkobierców dłużnika Iwana Kaczaka własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 140 zł. 64 ct. i 46 zł. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny sprzedaną zostanie.

Wartość szacunkowa 400 złr. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 23 grudnia 1880.

(33) **Ogłoszenie.**

L. 9594. Przy przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych dla założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Glinna w obrębie tutejszego sądu powiatowego, składa się protokoły tych dochodzeń wraz z dotyczącemi arkuszami posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzonemi, spisami posiadłości i kopiami map katastralnych, tudzież protokołem parcelowym do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Kozowej.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym a w dniu 15 stycznia 1881 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym także przed komisyą do założenia ksiąg gruntowych wydzieloną.

Co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości.

Kozowa 29 grudnia 1880.

(45) **Konkurs.**

L. 68367. Celem obsadzenia kilku posad poborców podatkowych w IX klasie rangi ewentualnie kilku posad kontrolorów podatkowych w X klasie rangi tudzież kilku posad adjunktów podatkowych w XI klasie rangi w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu, z ustalonemi poborami tudziez obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy etatowej w kwocie 1100 zł. względnie 900 zł. i 600 zł. rozpisuje się konkurs.

Ubiegający o jędną z powyższych posad wniosą należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze w ciągu 6 tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie i udowodnieniem, że posiadają przepisane wymogi, i że władają językami krajowemi i niemieckim, przyczem się nadmienia, że do posad adjunktów podatkowych zostaną ukwalifikowani podoficerowie przed innymi kompetentami uwzględnieni i że kompetenci, którzy wnieśli podania o posadę kontrolora lub o posadę adjunkta podatkowego, a którym podania nie zwrócono, ponownie kompetować nie potrzebują.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu

Lwów dnia 30 grudnia 1880.

(8806 3—3) **Edykt.**

L. 11868. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 2060 złr. z pn. przymusową sprzedaż dóbr Krywka z przyl. części dóbr Skorodne, „Chodak" zwana, w drodze publicznej licytacyi w gmachu sądowym b. l. 2 na dniu 28 stycznia i dniu 3 marca 1881, zawsze o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki w kwocie 9004 zł. 10 ct. w. a., wadyum wynosi 1000 zł. w. a.

W obu terminach dobra niżej ceny wywołania nie będą sprzedane; jeżeli w terminach powyższych za tę cenę nie będą sprzedane, natenczas odbędzie się dnia 7go marca 1881 o godzinie 10 rano termin dla ułożenia warunków ułatwiających, a niejawiący się na tym terminie wierzyciele hipoteczni będą uważani za przystępujących do większości głosów stawających.

Wyciąg tabularny wolno przeglądnąć w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających, oraz z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli Szymona Tarczanowskiego, Józefa Erlbauma, Maryę Kneper, Rachelę Perl Lieber, spadkobierców św. p. Olimpii Swierczyńskiej a to Klarę z Swierczyńskich Truszkowską, Ludwikę z Swierczyńskich Tiszakową, Julię z Swierczyńskich Michalską i Teofilę z Swierczyńskich Katowiczową, dalej Josla Kneper, Izaaka Feiler, Leibę Harth, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu 1 lipca 1880 z prawami swemi na hipotekę dóbr Krywka weszli, lub z jakiejkolwiek przyczyny uchwały licytacyjnej bądź wcześnie, bądź wcale nie otrzymali przez kuratora adw. dr. Dolińskiego w Przemyślu i przez edykta.

Przemyśl 1 grudnia 1880.

(8807 3—3) **Edykt.**

L. 15530. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 1940 zł. 7½ c. i 13858 zł. 25 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie obwodowym licytacya części dóbr Kulczyce Witczyzna, Mohyłowszczyzna i Tarabanowszczyzna w dwóch terminach 3 marca i 7 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano jednakowoż nie niżej ceny wywołania pod warunkami:

Cenę wywołania stanowi 32592 zł. aw. zaś wadyum 3259 zł. 20 ct. w. a.

Gdyby dobra te w powyższych terminach sprzedane nie były, natenczas w celu ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 8 kwietnia 1881 o 10 godzinie rano.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 1 lipca 1880 jakiekolwiek prawa za pomocą tabuli krajowej nabyli przez edykt i kuratora adw. dr. Leona Witza.

Sambor dnia 9 listopada 1880.

(8805 3—3) **Edykt.**

L. 50164. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa wszystkich, którzyby zagubiony przez Julię Nikorowicz weksel z daty Hosłów 12 października 1876, opiewający na 2000 zł., wystawiony na własne zlecenie przez Julię Nikorowicz a przyjęty przez Michała Łukasiewicza do zapłaty w miejscu Michałkowie w trzy dni po zaprezentowaniu go, ażeby weksel rzeczony w przeciągu dni 45 tem pewniej sądowi przedłożyli, ileże w przeciwnym razie amortyzacya tego weksla orzeczoną będzie.

Kołomyja dnia 14 października 1880.

(8798 3—3) **Edykt.**

L. 45806. Lwowski c. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Aleksandra Siemiradzkiego z miejsca pobytu niewiadomego, któremu ustanowiono kuratora w osobie adw. Doktora Tilla z substytucyą adwokata Dr. Romanowskiego, iż uchwałą z dnia 2! sierpnia 1880 l. 36884 Mendel Buczaczer został intabulowany za właściciela wszystkich praw na prawie dzierżawy dóbr Jastrzębica, Wołowin i Tyszyca dotychczas na rzecz Zofii Zellermayer zaintabulowanych, która ustanowionemu kuratorowi doręczoną została.

Lwów 16 października 1880.

(8810 3—3) **Edykt.**

L. 9311. Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 16 października 1880 l. 8094 uznaje się Juliusza Lurie z Brzeżan za umysłowo chorego ustanawiając mu kuratorem Herscha Rappaporta z Brzeżan.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany 28 listopada 1880.

(8821 3—3) L. 13559.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę Dyrektora c. k. gimnazyum w Kołomyi z płacą 1000 zł. dodatkiem za sprawowanie dyrekcyi 300 zł., połową dodatku aktywalnego 175 zł. i pomieszkaniem w budynku szkolnym, tudzież prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.

Kandydaci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Prezydyum Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 31 stycznia 1881.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 20 grudnia 1880.

(8811 3—3) **Edykt.**

L. 3655. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Benziona Drath w kwocie 100 zł. w. a. z pn., realność pod l. 19 w Kupnie położona, Macieja Niezgody własna, ciała tabularnego niestanowiąca w dniach 13 stycznia 17 lutego i 17 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 23 listopada 1880.

(8804 3—3) **Edykt.**

L. 39278. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, że Tobiasz i Kajle Schönbergowie za przystąpieniem Abrahama Pillera wnieśli w tymże sądzie.

1. w dniu 20 grudnia 1879 do l. 33508 i l. 33509 pozwy przeciw B. (Berlowi) Meiselsowi i M. S (Mojżeszowi Schmelke) Horowitzowi o wyekstabulowanie sumy 1400 zł. p. z pn. i sumy 1200 zł. pol. zpn. ze stanu biernego realności pod l. 57 lit. A. gm. X. w Krakowie.

2. w dniu 20 grudnia 1879 do l. 33510 w sporze przeciw Mendlowi Tillesowi o wyekstabulowanie sumy 600 zł. p. z pn. ze stanu biernego tej samej realności.

Ponieważ B. (Berl) Meisels, M. S (Mojżesz Schmelke) H rowitz i Mendel Tilles z życia i miejsca pobytu wiadomi nie są, przeto c. k. sąd krajowy dekretując powyższe pozwy uchwałą z dnia 31 grudnia 1879 do postępowania pisemnego ustanowił dla B. (Berla) Meiselsa kuratora w osobie adwokata Stycznia z substytucyą adwokata Blattesa, dla M. S. (Mojżesza Schmelki) Horowitza kuratora w osobie adwokata Mochnackiego z substytucyą adwokata Kaufmana, a dla Mendla Tillesa kuratora w osobie adwokata Oseszneka z substytucyą adwokata Ichheisera, wzywa niniejszym edyktem pozwanych B (Berla) Meiselsa, M. S. (Mojżesza Schmelke) Horowitza i Mendla Tillesa, aby kuratorom swym w trakcie prawnym informacyj i dowodów dostarczyli lub też innego pełnomocnika ustanowili i obronę wnieśli, w przeciwnym razie sami sobie skutki zaniedbania przypiszą.

Kraków 3 grudnia 1880.

(8801 3—3) **Edykt**

L. 8775. C. k. sąd obwody w Złoczowie rozpisuje na prośbę c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego w celu zaspokojenia resztującego kapitału w sumie 1570 złr. 95 ct. z procentem 7 prc. od dnia 2go września 1879 i kosztami w kwocie 15 złr. 97 ct. dawniej, jakoteż teraz w kwocie 4 zł. 36 ct. przyznanemi, publiczną sprzedaż realności pod l. 43/43 w Złoczowie położonej wedle ks. własności XVI. str. 529 n. 14 wł. tudzież str. 530 n. 17 wł. do Abrahama i Chaima Wolfa dw. im. Schwadronów należącej, w jednym terminie dnia 25 stycznia 1881 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mającą.

1. Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. 43/42 w Złoczowie położona Abrahama Schwadrona i Chaima Wolfa dw. im. Schwadrona własna tak jak takowa w tabuli miejskiej jest zapisaną, i jak takową ci właściciele posiadają i przedać mają prawo bez wszelkiej ewikcyi za wartość.

2. Licytacya odbędzie się w jednym terminie na którym realność także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

3. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w sumie 6000 złr. przyjęta.

4. Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi zakład 5 prc. ceny wywołania t. j. sumę 300 złr. bądź w gotówce bądź w książeczkach kasy oszczędności, w gal. obligacyach indemnizacyjnych lub długu państwa, albo w gal listach zastawnych, czyli hipotecznych lub też uprz. austryacko-węgierskiego Banku o ile takowe wedle ustaw do lokacyi funduszów pupilarnych użyte być mogą, a to wedle kursu z dnia poprzedzającego w „Gazecie lwowskiej" notowanego nigdy jednak nad wartość nominalną.

Złożony zakład nabywcy zastępuje miejsce zadatku a w gotówce złożony w cenę kupna będzie wliczony, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwrócony.

Wykaz hipoteczny tej realności w tut. sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O rozpisaniu tej przymusowej sprzedaży zawiadamia się strony sporujące, tudzież wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Goldberga, Mojżesza Lothringera i niewiadomych spadkobierców Chaji Spikulitzer jako też wszystkich wierzycieli, którzyby po dzień 6 grudnia 1877 do tabuli miejskiej weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyę rozpisująca lub jaka dalsza w tej sprawie albo wcale nie albo wcześnie przed terminem nie mogła być doręczoną przez ustanowionego w osobie adw. Wesołowskiego z zastępstwem adw. Billeta kuratora i przez edykta.

Złoczów 27 listopada 1880.

(8660 3—3) **Edykt.**

L. 53102. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Gitla Ebrenpreis przeciw Majerowi Judzie 2 im. Kohn i Maurycemu Ornstein vel. Hornstein o zapłatę 100 złr., 66⅔ ct. i 250 zł. z pn. z przypadających na nich ze spadku po Łazarze Rubinsteinie części realności pod l. 198 i 199 2/4 we Lwowie pod dniem 25 listopada 1880 do l. 53102 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu tychże pozwanych sądowi nie jest znanem, przeto tenże c. k. sąd krajowy do zastępowania ich na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Krówczyńskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego wybrali i sądowi oznajmili. słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 4 grudnia 1880.

(8765 3—3) **Edykt.**

L. 3888. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Stefanowi Wilk pto. 300 złr. względnie reszty 210 zł. 94 ct. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Stefana Wilka własnej, pod l. k. 130 w Ostrowie położonej. niestanowiącej ciała hipotecznego w dniach 3 lutego, 2 marca i 5 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 19 października 1880

(8764 3—3) **Edykt.**

L. 10945. C. k powiatowy w Nisku ogłasza, że Maryanna Szczech wytoczyła przeciwko Antoniemu Bojanowskiemu i Chaimowi Weintraubowi pozew o własność i oddanie kawałka gruntu pod l. 178 w Bojanowie lub zapłacenie sumy 200 zł, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 11 lutego 1881 o godzinie 9 rano wyznaczone.

Gdy Antoni Bojanowski z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, ustanowione go dla niego kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Dr. Zygmunta Ruckiego, skutkiem czego wzywa się pozwanego, aby sądowi doniósł. gdzie obecnie przebywa lub też innego oznajmił zastępcę, gdyż inaczej powstałe z zaniedbania tego doniesienia skutki sam jako z własnej winy powstałe ponosić będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 7 grudnia 1880.

(8749 3—3) Zl. 12.588.

Edikt.

Vom k. k. Kreis- als Wechselgerichte in Stanislau wird „dem Inhaber des angeblich abhanden gekommenen Wechsels nachstehenden Inhaltes Tysmienitz den 13 Dezember 1878 per [illegible] fl drei Monate a dato zahlen sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meinen Eigenen die Summe von Gulden Einhundert achtzig in ö W. den Werth erhalten, und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Daleihensgenossenschaft Eintracht in Tyśmienitz Menasche Schwartz m./p angenommen Darleihensgenoschenschaft Eintracht in Tysmienitz Mend l Worerzak m./p. Kassier Samuel Theum m./p. Vorstand — aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen diesem Gerichte vorzulegen, widrigens dieser Wechsel über abermaliges Einschreiten des Menasche Schwartz als amortisirt würde erklärt werden.

Stanislau 27 Oktober 1880.

(8789 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3698 C. k. sąd powiatowy w Brodach rozpisuje nowy termin do przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. 16/83 w Zabłotcach położonej Jędrzeja Sitki własnej w celu zaspokojenia resztującej sumy 130 złr. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, na dzień 21 stycznia 1881 o 10 godzinie rano pod warunkami tus. obwieszczeniem z 23 kwietnia 1877 l. 1655 ogłoszonemi.

Warunki mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Co się do powszechnej wiadomości podaje.

Brody 18 lipca 1880.

(8761 3—3) **Edykt.**

L. 6733. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Adolfa Weinrūba w kwocie 27 zł. 36 ct. odbędzie się w dniach 9 lutego, 9 marca i 6 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 7 w Pewli wielkiej położonej, Wojciecha Pudy własnej i że realność ta na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 225 złr.

Wadyum 22 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły egzekucyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec 9 listopada 1880.

(8616 3—3) **Edykt.**

L. 55131. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Augustowi Łozinskiemu, że Jan Amborski przeciw niemu pod dniem 8 grudnia 1880 do l. 55131 prośbę wniósł o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 135 zł. w. a. z pn. i że dla tegoż do zastępowania go tutejszy adwokat Dr. Siterski z substytucyą adw. Dra Weissa kuratorem ustanowiony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanego aby w należytym czasie informacye ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał, i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 11 grudnia 1880

(8786 3—3) **Edykt.**

L 17599. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Barbarę Ziemniak tudzież jej niewiadomych spadkobierców że pod dniem 3 grudnia 1880 l. 17599 wniosła Antonina Kriegseisen przeciw Antoniemu Ziemniakowi i niej skargę o ekstabulacyę prawa ewikcyi w stanie biernym realności l. k. 32/28 dziel. miej. w Samborze wedł. Dom. V. Pag. 380 n. 13 on. zaintabulowanej a dekretowaną skargę celem wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach doręczono dla tejże ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Drowi Pawlińskiemu któremu współpozwana należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej z tego wynikające mogące złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Sambor 7 grudnia 1880.

(8808 3—3) **Edykt.**

L. 16424. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, iż odnośnie do tutejszo-sądowej uchwały z dnia 11 maja 1880 l. 2157 odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Trichtera jako cesyonaryusza Leiby Traua w kwocie 200 złr. w. a. z pn. w tutejszym sądzie dnia 10 lutego 1881 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 2 st/45 n. w dzielnicy Przemyskiej w Samborze położonej, wedle Dom. II. pag. 485 n. 4 haer. dłużników Arona i Mindli Freiwillig własnej, pod następującemi lżejszemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2020 zł. a. w.
2. Zakład wynosi 8 prc. ceny szacunkowej.
3. Realność ta sprzedaną zostanie na jednym tylko terminie i to za jakąkolwiek bądź cenę.
4. Dalsze warunki, ekstrakt tabularny i protokół oceniania przeglądnąć można w tutejszosądowej registraturze.

O tej dozwolonej licytacyi zawiadamia się obie strony, wszystkich wierzycieli hipotecznych niemniej też tych, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, lub którzyby do tabuli po dniu 15 lutego 1879 weszli, przez kuratora adw. Dr. Pawlińskiego ze zastępstwem adw. Dr. Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor 7 grudnia 1880.

(8745 3—3) **Zawezwanie.**

L. 2588. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie wzywa Stanisława Świder brata Zuzanny Spytkowskiej z Jordanowa, by się do spadku po tejże Zuzannie Spytkowskiej w przeciągu jednego roku zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, i ustanawia dla niego kuratorem Michała Dankowskiego z Jordanowa.

Jordanów dnia 18 października 1880.

(8813 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3264. W c. k. sądzie powiatowym w Łące na zaspokojenie wierzytelności Michała Lityńskiego w kwocie 80 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności p d nr. 5 n./3 st. w Hordyni położonej, Grzegorza Hordyńskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dwóch terminach dnia 8 lutego i 8 marca 1881, każdym razem o 10tej godzinie przed południem.

Cena wywołania 308 złr., wadyum 10 prc.

Dalsze warunki i akta znajdują się w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka 17 września 1880.

(8829 2—3) **Edikt.**

Z. 6474. Am 17 Jänner, am 17 Feber und am 17 März 1881 jedesmal um 10 Uhr früh wird hiergerichts die exekutive öffentliche Veräußerung der in Tyśmienica Tłumacz'er Vorstadt sub CN. 106 gelegenen keine Tabularkörper bildenden auf 160 fl. ö. W. abgeschätzten und dem Wasyl Mołoczniak gehörigen Realität zur Hereinbringung der, dem Piotr T...szek gebührenden Forderung pr 100 fl. ö. W. sNG. abgehalten.

Das Vadium beträgt 16 fl. ö. W und am dritten Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen hingegen die Steuerrückstände durch das k. k. Steueramt in Tłumacz bekannt gegeben werden.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte

Tyśmienica am 30 Oktober 1880.

(8833 2—3) **Edykt.**

L. 7652. Po prawomocności tutejszej uchwały z dnia 29 lipca 1880 l. 4679 przyjmującej akt oszacowania folwarku Dąbra do wiadomości zezwala się na przymusową sprzedaż licytacyjną tegoż folwarku Dąbra vel Dąbrowa w tut. powiecie położonego a względnie praw Salamonowi Ratzowi do tegoż folwarku przysługujących celem wydobycia pretensyi Dawida Hopfingera 1000 złr. z pn.

Do tej sprzedaży wyznacza się ze względu, iż co do pokrycia wierzytelności hipotecznych ceną szacunkową zachodzą wątpliwości, dwa termina, na których dobra tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Warunki licytacyjne są następujące:

I. Termin do licytacyi wyznacza się na 10 stycznia i 7 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie a na wypadek, gdyby na tych terminach folwark nie został sprzedany za cenę oszacowania lub wyżej, wyznacza się zarazem termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 8 lutego 1881 o 10 rano.

II. Folwark ten sprzedaje się ryczałtem z ograniczeniami w stanie tabularnym uwidocznionemi bez poręczenia za jego objętość.

III. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4301 zł. 91 ct.

IV. Każdy chęć kupienia mający winien przed licytacyą do rąk komisyi 10 prc. ceny szacunkowej w gotówce lub do ulokowania sierocińskich pieniędzy zdolnych papierach wedle kursu cenić się mających złożyć jako kaucyę, którą od nabywcy się zatrzyma, reszcie licytujących się wyda po licytacyi.

V. Kupiciel obowiązany będzie w 14 dni po prawomocności zatwierdzenia aktu licytacyi złożyć całą cenę kupna do depozytu sądowego, rozumie się z wyrachowaniem złożonego wadyum, poczem mu dekret własności wydany i na żądanie i własny koszt w fizyczne posiadanie kupiony folwark oddanym będzie, wszystkie zaś długi hipoteczne ze stanu biernego tego folwarku wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione.

VI. Wszelkie podatki od dnia oddania posiadania fizycznego bieżące, tudzież należytość za przeniesienie własności poniesie kupujący bez żadnego regresu z własnych funduszów.

VII. W razie gdyby kupiciel któregokolwiek a wszczególności punktu V. niedotrzymał, w takim razie wadyum jego na rzecz wierzycieli przepadnie i na koszt i niebezpieczeństwo jego rozpisaną zostanie relicytacya w jednym tylko terminie, na którym folwark ten za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedany zostanie.

O tem zawiadamia się obie strony c. k. Prokuratoryę skarbu c. k. starostwo i Urząd podatkowy w Rzeszowie i Judę, Hersza Hopfingera nareszcie tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego dopiero weszli do tabuli do rąk kuratora w osobie adw. Dr. Wawrauscha z substytucyą Dr. Reinesa ustanowionego.

Rzeszów 2 grudnia 1880.

(8827 2—3) **Edykt.**

L. 8899. Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 12 stycznia, 15 lutego i 16 marca 1881 zawsze o godzinie 3 po południu odbędzie się na miejscu w Chołojowie licytacya realności pod l. 495 w Chołojowie położonej, Ruwina Mozesa własnej na rzecz Józefa Reh, celem uzyskania 97 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 15 grudnia 1880.

(8830 2—3) **Edykt.**

L. 4323. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 220 zł. w. a., a względnie niespłaconej jeszcze reszty 39 złr. 70 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 233 w Woli-Zabierzowskiej położonej, ciała tabularnego nieposiadającej a własność dłużnika Wincentego Szydłowskiego stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 24 stycznia, dnia 28 lutego i dnia 4 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 750 zł.

Wadyum zaś 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice dnia 26 października 1880.

(8835 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5188. C. k. sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia pretensyi Wojciecha Zwolińskiego 110 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 127 we wsi Szarem do dłużnika Franciszka Pytla należąca w trzech terminach 21 stycznia, 17 lutego, 11 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 463 zł.

Wadyum 50 zł.

Milówka 30 października 1880.

(8840 2—3) **Konkurs** L. 23241.

na posady c. k. pocztmistrzów:

1. w Tłumaczu za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z rocznemi poborami: płacy 500 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. i poboru systemizowanych należytości jezdnych, jakoteż udziału należytości za przewożenie podróżnych przy jeździe pospiesznej nowego systemu, obiegającej pomiędzy Stanisławowem i Tłumaczem tam i napowrót;

2. w Dzurynie w starostwie Czortkowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 60 zł. i systemizowanych należytości jezdnych za jazdy eraryalne z obowiązkiem utrzymywania wymogów stajniczych.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 28 grudnia 1880.

(8838 2—3) **Edykt**

L. 52016. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Kamilli Aleksandrowiczowej 3000 zł. z pn. odbędzie się dnia 24 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Sawickiego, wedle Dom 5 pag. 352 n. 5 haer. należącej realności we Lwowie pod l. 76 1/4 położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 10899 zł. 90 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 544 zł. 99 1/2 ct. złożoną być ma, akt szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 24 czerwca 1880 rzeczowe prawa na realności wspomnionej nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat Dr. Dornbach kuratorem, zaś adwokat Dr. Stromenger jego zastępcą mianowany został.

Lwów dnia 11 grudnia 1880.

(8831 2—3) **Edykt.**

L. 45916. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Teresy Kobierskiej 200 zł. z pn. odbędzie się dnia 17 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Maryi Sławińskiej, wedle Dom 220 pag. 101 n. 7 haer. należących 11/12 części realności we Lwowie pod l. 664 1/4 położonej, na którym terminie te części realności, nawet niżej ceny wywołania 1557 zł. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 155 zł. 70 ct. złożoną być ma, akt szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla niewiadomych wierzycieli, jako to: dla Zofii Srokowskiej, Grzegorza i Katarzyny Harlay, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 kwietnia 1879 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. Dr. Gajewski kuratorem mianowany został.

Lwów dnia 11 grudnia 1880

(8836 2—3) **Edykt**

L. 8102. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Wawrzyńca i Klarę Zajączkowskich, że uchwałą z dnia 9 września 1880 l. 2561 dozwolił egzekucyjnego oszacowania realności pod l. 182 w Mielcu położonej na zaspokojenie pretensyi Banku gal. dla handlu i przemysłu jako prawonabywcy kantoru pożyczek, zaliczek i zleceń hr. Reya w Mielcu w kwocie 130 i 30 zł. i że celem doręczenia tymże uchwały tej dla nich kuratora w osobie adwokata Dra Brandta ustanowił.

Mielec dnia 20 grudnia 1880.

(8834 2—3) **Edykt.**

L. 8355. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że Abraham Meller właściciel realności w Lisku w kwietniu 1877 w Lisku bez ostatniej woli rozporządzenia zmarł.

Ponieważ miejsce pobytu powołanej do spadku żony tegoż Blüme Meller nie jest wiadome, przeto wzywa się ją, ażeby w przeciągu roku od umieszczenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej oświadczenie swe względem przyjęcia spadku do tejże sądu wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z spadkobiercami, ktorzy do przyjęcia spadku się oświadczyli, i z ustanowionym dla niej w osobie Mojżesza Wachtla z Liska kuratorem przeprowadzone będzie.

Lisko 22 grudnia 1880.

(8826 2—3) **Edykt.**

L. 7673. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do wiadomości, iż w sprawie hipotecznej Galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie co do zgłoszenia reesztującej sumy 200 zł. do stanu biernego realności w Głogowem położonej, do masy spadkowej Reginy Czernej należącej, kuratorem ad actum p. Jan Wodecki c. k. notaryusz w Przeworsku dla tejże masy ustanowiony zostaje.

Przeworsk 10 listopada 1880.

(8825 2—3) **Edykt.**

L. 4870. Dnia 7 lutego 1881 o 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 180 w Krynicy położonej, Jacka Krynickiego tabularnie własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. prokuratoryi skarbu w kwocie 94 zł. 32 ct.

Cena szacunkowa 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Reszta warunków w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica dnia 19 grudnia 1880.

(8823 2—3) **Edykt.**

L. 17765. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 8800 zł. 39 ct. w. a. z pn. na rzecz zbiorowej kasy sierocińskiej c. k. sądu pow. w Nowemsiole odbędzie się dnia 4 lutego, 4 marca, i 7 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Leisora i Reisli Augenblicków pod Rożami w Podwołoczyskach położonej, w tabuli krajowej Dom. 501 pag. 461 zapisanej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 35.050 zł. w. a.

Wadyum 3505 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 27 listopada 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata Dra Żywieckiego a zastępcą tegoż p. adwokata Dra Schmidta.

Tarnopol 20 grudnia 1880.

(8824 2—3) **Edykt.**

L. 4235. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że dnia 21 lutego 1881, 22 marca i 22 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tymże egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Dynowie pod l. k. 77 położonej Majera Arona 2 im. Grünesa i Dwojry Grines własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 730 złr. 64 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 2641 złr. 20 ct.

Wadyum 265 złr.

Na wypadek niesprzedania tej realności w pierwszych trzech terminach wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 27 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do własnych rąk zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 8 października 1880 prawa rzeczowe nabyli, lub którymby niniejsza rezolucya lub wszelkie późniejsze do tej sprzedaży się odnoszące rezolucye wcale nie lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora p. Karola Wawrauscha, c. k. notaryusza w Dubiecku i niniejszym edyktem.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dubiecko 13 grudnia 1880.

(8773 3—3) **Edykt.**

L. 53321. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na rzecz galicyjskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 86 zł. 78 ct. a. w. z pn. rozpisaną została licytacya realności pod l. 260 4/4 we Lwowie położonej, do ś. p. Karoliny Heller a właściwie do tejże masy spadkowej należącej, która się odbędzie w sali rozpraw tutejszego sądu w dniu 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowi 1000 zł. wyłość wadyum wynosi 100 zł. zaś warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

O czem się także wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 sierpnia 1880 do tabuli weszli do rąk równocześnie ustanowionego kuratora adw. dr. Skałkowskiego ze substytucyą adw. dr. Tilla, zawiadamia.

Lwów dnia 18 grudnia 1880.

(8788 3—3) **Edykt.**

L. 5076. C. k. sąd powiatowy w Brodach z życia i miejsca pobytu niewiadomym Mojżeszowi Glasrim Ryfce Glasrim Sarze Worana i Chaimowi Wolfowi Moldauerowi wiadomo czyni, że dla nich adwokat krajowy p. Dr. Weisstein kuratorem został ustanowiony i jemu wydane dla nich t. s. uchwały z dnia 1 września 1878 l. 7579 intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 187 w Brodach dozwalające doręczono.

Brody 12 lipca 1880.

(8746 3—3) **Edykt.**

L. 9004. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 8 lutego 1881 jako na pierwszym, na dniu 8 marca 1881 jako na drugim i na dniu 10 maja 1881 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l.k. 81 w Radochońcach położonej Fedka Dyszkiliwicza własnej na zaspokojenie pretensyi Majera Ehrenfreunda z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 545 zł. a. w. Zakład 35 zł. a. w.

Warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 17 grudnia 1880.

(8726 2—3) **Edykt.**

L. 18592. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości mniejszych w następujących gminach katastralnych:

Monowice z miejscowością Stawy, Polanka wielka w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Trzemeśnia w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Kopanka w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Sosnowice w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Łopoń, Sufczyn i Zakrzów z miejscowością Dębina w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Nowa wieś narodowa w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Russocice w okręgu sądu powiatowego w Liszkach:

Umieszcz w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Kamienica górna w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Smyków wielki w okręgu sądu powiatowego w Dębrowy;

Rydzów w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Dymitrów wielki i Dymitrów mały, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Nieżacice, Ostrów, Krzeczowice z przysiołkiem Bóbrka i Zuklin w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Futoma w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Nosówka w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Kwiatonowice w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Gródek w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Gródek z Kobylem, Przydonica, Rożnów z miejscowościami Łazy i Łaziska, Radajowice i Glinik z miejscowością Podglinik w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Ostrusza w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

położonych, otwarto nowe księgi gruntowe że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 19 kwietnia 1879 l. 3358 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 lipca 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie do dnia 31 stycznia 1881 włącznie, w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 17 listopada 1880.

(8569) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20 und 29 November, dann vom 3 und 4 Dezember 1880 ZZ. 28475, 28570, 28803 und 29139, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Narodni Listy" Nr 282 vom 24 November 1880 wegen des Artikels „Slova hrabete Taaffa" nach § 65 a St G, dann wegen des Artikels „Schuze kladenskych volieu" nach § 300 St St G;

„Arbeiterfreund" Nr. 22 vom 25 November 1880 wegen des Artikels „Socialpolitische Rundschau" von „Nr. 21," bis „gehaussucht" nach § 300 St. G., dann von „In Klausenburg" bis „der Officiere durchzusetzen" nach § 305 St. G, ferner wegen des Artikels „Für die Familien der Inhaftirten" nach § 310 St G;

„Pochodeń" Nr. 20 vom 28 November 1880 wegen des Artikels „Nepodlizej" nach § 305 St. G., dann wegen des Artikels „Proroda a Buh" nach § 303 St. G.;

„Svoboda" Nr. 13 vom 30 November 1880 wegen des Artikels „Nove ultramontani modlitbicky" nach § 303 St. G.

Das k k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1880 Zl. 7650, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Zeitgeist" Nr. 2 vom 21 November 1880 wegen des Artikels „Zu den neuen Consumsteuern" nach § 65 a St G., dann wegen des Gedichtes „Ein Heimatloser" und wegen des Correspondenzartikels „Budapest zur Lage der hiesigen Spenglergehilfen" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1880, Zl. 20924 die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Zeitgeist" Nr. 3 vom 28 November 1880 wegen der Artikel „Die beste aller Welten" und „Aus Oesterreich" nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

(8252) **Erkenntniße.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 und 23 November 1880, ZZ. 27574, 27632, 27833 und 27834, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschrift verboten:

„Delnicke Listy" Nr. 22 vom 17 November 1880 wegen der Artikel „Organisace prace" und „Z Skladn" nach § 302 St. G., wegen des Artikels „Obecmy se delit" nach § 305 St. G., dann wegen des Artikels „Prispevki ve prospech rodin uweznenych soudruhu" nach § 310 St. G.

„Oech" Nr. 267 vom 20ten November 1880 wegen des Feuilletonartikels „Rovnopravnost jazyku v cirkvi" nach § 302 St. G.

„S tek" Nr. 7 vom 18 November 1880 wegen des Artikels „Za tri sta let, satyrycka basen v VII spewech od Ervina Spindlera (venowano pamatce towarystwa Jeziswa) nach § 303 St. G., dann wegen des Artikels „Pouta" nach § 65 a St. G.

„Sotek" (Zweite Auflage, 3 Heft, Nr. 7 vom 18 November 1880) wegen der Gedichte „Dwe historyske pisne satyricke z r ku 1547 I und II" nach § 64 St. G.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 November 1880, Z. 27364, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Sozialdemokrat" Nr 44 vom 31 October 1880 wegen des Artikels „Aus der Verbrecherwelt" nach den §§ 65 a und 302 St. G., dann wegen der Artikel „Bemerkungen eines Socialdemokraten über den Anarchismus" und „Frankreich" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23 November 1880, Zl. 11205 und 11206, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Zeitgeist" Nr 1 vom J. 1880 wegen des Gedichtes „Selbsthilfe. Von L. Dervinus" nach § 305 St. G., dann der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Botschafter" Nr. 8 vom J. 1880 wegen der Artikel „Zum 2 November" und „Oberleutensdorf" nach § 305 St. G., ferner wegen des Artikels „Capitalistische Widersprüche" nach § 302 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1880, Z. 10455, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovensky Narod" Nr. 269 vom 23 November 1880 wegen der Notiz, beginnend mit „Liberalni" und endend mit „prazn vati" nach § 64 St. G. verboten

(8348) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht zu Wien, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Heftes 37 der Druckschrift „Die Bluträcherin oder die Verbannte", historischer Roman von Adolph Weiß, Wien, Verlag von Wilhelm Schneider's Buchhandlung, Druck von Karl Burkert in Wien, in der Stelle von Seite 1332 bis 343 das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2 Dezember 1880.

Weittenhiller m p.

Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 96 der Zeitschrift „Der Freimüthige" ddo 1 Dezember 1880 in dem darin enthaltenen Aufsatze unter dem Titel „Die Politik im Ausnahmsstübel" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 2 Dezember 1880.

Weittenhiller m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 274 der Zeitschrift „Wiener Handelsblatt und österreichischer Actionär" vom 29 November 1880 in dem Aufsatze „Der Reichsrath in der Kaiser-Josephs-Woche" das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 2 Dezember 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Im Namen Sr Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht zu Wien hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 3 der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Zeitgeist" vom 28 November 1880 in dem darin enthaltenen Aufsatze unter dem Titel „Die beste aller Welten" und in dem Artikel unter der Aufschrift „Aus Oesterreich" in ersterem Falle das Vergehen nach § 302 St. G., in letzterem aber das Verbrechen nach § 65 a St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien am 2 December 1880.

Weittenhiller m. p.

(8180) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 22 der Zeitschrift „Das Schuhmacher-Fachblatt" vom 20 November 1880 in dem darin unter der Aufschrift „Wien, den 19 November" enthaltenen Aufsatze in der Stelle von „Genosse Leitner" bis „seitens der Behörde erwartet", ferner in dem in der Rubrik „Feuilleton" enthaltenen Gedichte unter dem Titel „Der kleine Meister Lebensbild aus der Schuhmacherwelt von Robert Knöfel", das Vergehen nach den §§ 300, 302 und 305 St. G. begründe, und es wird nach 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 26 November 1880.

Weittenhiller m. p.

Röttinger m. p.

Im Namen Sr Majestät des Kaisers:

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Marie Antoinette, Mirabeau, Robespierre von Sigmund Kolisch, Verlag von L. Rosner 1880, Druck von Johann N. Vernay" in der darin unter der Aufschrift „Vorwort" enthaltenen Vorrede auf Seite I bis XXIII, und zwar insbesondere auf Seite II bis XI das Verbrechen nach § 65 a St G., auf Seite XII bis zum Schlusse das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 25 November 1880.

Weittenhiller m. p.

Röttinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht periodischen Druckschrift „D'Schneider-Nachrichten, Organ für'n Schneider Hamur". mit der Bezeichnung „Verantwortlicher Redacteur Niemand Willes, Druck von W. Jacobi" ddo 21 November 1880 das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 26 November 1880.

Weittenhiller m p.

Röttinger m. p.

(8756) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestet des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 2 der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Wegweiser" ddo 19 Dezember 1880 in den darin enthaltenen Aufsätzen, betitelt: „Zur Taktik der österreichischen Staatstretter" und „Correspondenzen", das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 Dezember 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Zeitschrift „Freiheit" ddo London, 11 Dezember 1880, das Verbrechen nach § 58 b, c, und das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 22 Dezember 1880.

Wetitenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1880 Z. 21394 die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Zeitgeist" Nr. 4 vom 5 Dezember 1880 wegen der Artikel „Zum Socialisten-Congreß in Havre", „Das Deficit im österr. Staatshaushalte pro 1881", dann wegen des Artikels „Innsbruck im November" nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1880, Z 29892, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 46 vom 13 November 1880 wegen des Artikels „Louise Michel" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Inhumane Kriegsführung" nach den §§ 63, 58 c und 59 c St. G, dann wegen des Artikels „Oesterreich Ungarn" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Dezember 1880, Zl. 10208 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesky Vychod" Nr 23 vom 10 Dezember 1880 wegen des Leitartikels „K obrane hozene narodnosti" nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „V Chrudimi dne 10 pros nce 1880" nach § 300 St. G. verboten

(8839) **Ogłoszenie.**

L 56083. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem. że firma: "Schmelkes'sche Dampfbierbrauerei J. Lilienfeld & Comp.", po polsku „Schmelkesowska piwowarnia parowa J. Lilienfeld i Spółki" we Lwowie dnia 14 grudnia 1880 w rejestr handlowy dla firm spółkowych została wpisaną; że spółkę tę jawną zawiązali na mocy notaryalnego kontraktu spółki z dnia 3 grudnia 1880 l. 25597.

1) Ozyasz Schmelkes i Karolina Schmelkes właściciele realności we Lwowie pod l. $665^2/_4$.

2) Ire Lilienfeld dzierżawca dóbr we Lwowie l. 3 ul. Technicka.

3) Ignacy Russmann prywatny we Lwowie ul Brygicka l. 7.

4) Fischel Jampoler prywatny we Lwowie ul. Kościuszki l. 5.

5) Mendel Jampoler prywatny we Lwowie ul. Kościuszki l. 3.

6) Dr. Szymon Schaff adwokat krajowy we Lwowie ulica Kościuszki l. 2; jako jawni spólnicy, celem wspólnego prowadzenia piwiarni parowej pod firmą: "Schmelkesche Dampf-Bierbräuerei J. Lilienfeld & Comp." po polsku: "Schmelkesowska piwowarnia parowa J. Lilienfelda i Spółki", z siedzibą we Lwowie w domu pod l. $665^2/_4$ i tamże znajdującym się browarze pp. Ozyasza i Karoliny małżonkow Schmelkes, że spółka ta już z dniem 1 lipca 1878 w życie weszła i trwać ma przez pięć lat i pięć miesięcy, to jest do dnia 30 listopada 1883; że do podpisywania i zastępywania na zewnątrz spółki tej uprawnionym jest jedynie i wyłącznie Ire Lilienfeld, który pod stampilią drukowaną Schmelkes'sche Dampf-Bierbräuerei J. Lilienfeld & Comp.", po polsku: "Schmelkesowska piwowarnia parowa J. Lilienfelda i spółki", swoje imie J. Lilienfeld umieści i w ten sposób firmę spółki podpisywać będzie.

L. Lwów 18 grudnia 1880.

(8828 2—3) **Edikt.**

Zl. 6199. Am 25 Jänner, 25 Februar und 24 März 1881 jedesmal um 10 Uhr früh wird hiergerichts die exekutive öffentliche Veräußerung der in Tyśmenica sub C. N 323 alt/96 neu gelegene keinen Tabularkörper bildende auf 600 fl. öW. abgeschätzte dem Hryn Len ki gehörige Realität zur Hereinbringung der der Mariem Taub Li demann gebührenden Forderung pr. 68 fl. ö. W., sR. G. abgehalten

Das Vadium beträgt 68 fl. ö. W., und am dritten Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen hingegen die Steuerrückstände durch das Steueramt in Tłumacz bekannt gegeben werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Tyśmienica 16 November 1880.

(8783 3 3) **Edikt.**

Zl 8543. Vom k. k. Bezirksgerichte in Tyśmienitz wird bekannt gegeben daß in der Exekutionssache des Samuel Rauch gegen Simon Leib Bader pto 62 fl. öW. sNG. für den dem Wohnorte nach unbekannten Samuel Rauch zum Kurator den Hersch Holder aus Otynia bestellt und denselben der hg. Bescheid vom 28 April 1880 Zl. 3459 zugestellt.

Mit diesem Edikte wird Samuel Rauch aufgefordert dem bestellten Curator die nöthigen Informationen zu ertheilen ansonsten sich derselbe die nachtheiligen Folgen wird selbst zugeschrieben müssen.

Vom k. k. Bezirks Gerichte

Tyśmienica 30 November 1880.

(8792 3—3) **Edykt.**

L 6670. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Schaji Lieb przeciw Wartałomowi i Andzi Mucha pto 44 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 29 grudnia 1880, 28 stycznia i 28 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż części realności pod Nr. 101 w Wołczem z tą uwagą, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 10 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Turka dnia 30 października 880.

(8812 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2708. W tutejszym sądzie wskutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze na zaspokojenie Michała Lityńskiego w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w dniach 8 lutego i 8 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności Hersza Dornstraucha w Bykowie pod nr. k. 55st./66n. położonej.

Cena wywołania 470 zł., wadyum 10 od sta.

Dalsze warunki i akta znajdują się w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łąka 6 września 1880.

(8684 3—3) **Edykt.**

L. 9039. C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia niniejszym edyktem Herscha Knöbla też Robinsohna zwanego z życia i miejsca pobytu niewiadomego który wydalił się w r. 1848 z Jarosławia i pojechał do Ameryki a mianowicie do Kaliforni w celu zarobku przy wykopywaniu złota i pomimo dopytywań u władz stanów zjednoczonych Ameryki północnej, dotychczas się nie zgłosił, iż Julia z Knöblów Verständig w celu przeprowadzenia pertraktacyi spadku po nim podanie de praes 25 sierpnia 1880 l. 9039 o uznanie go za zmarłego wniesła z prośbą o przeprowadzenie d tyczącego postępowania i przesłuchanie świadków ku wiecznej pamięci, a oraz iż dla niego jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego na jego koszt, kurator w osobie adwokata Dra Juliana Ruczki zaś tegoż substytutem adw. Dr. Emil Gottlieb ustanowieni zostali.

Niniejszym edyktem zawzywa się przeto Herscha Knöbla vel. Robinsohna, tudzież wszystkich, którzyby o życiu lub okolicznościach zaszłej śmierci Herscha Knöbla vel. Robinsohna mieli, ażeby o tem w przeciągu trzech miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu kuratorowi donieśli, Hersch Knöbl zaś by w tym samym czasie kuratowi lub też sądowi o swojem życiu wiadomości udzielił, gdyż w razie przeciwnym po przeprowadzonej rozprawie z ustanowionym kuratorem za zmarłego uznanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 20 października 1880.

Wspomnienia
r. 1830—1831

wydane przez
J. Horoszkiewicza
wyszły z druku.
Główny skład w księgarni
Seyfartha & Czajkowskiego
we LWOWIE.
(8741 2—3)

PLASTER THAPSIA
LE PERDIEL-REBOULLEAU
jedynie przyjęty w Szpitalach
jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków
przeciw
KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).
Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Kryżanowskiego; w Czerniowicach w aptece P. Golic...ego.
(7813 8—30)

L. 6221. (14 1—2)

Browar piwny

w mieście Drohobyczu, własność tej gminy, jest na lat sześć lub wedle życzenia konkurentów na jeden rok do wydzierżawienia przez licytacyę, która się odbędzie **dnia 15 stycznia 1881.**

Podaże wnieść należy najdalej do tego dnia godziny 6tej po południu na ręce burmistrza i dołączyć 10% ceny wywoławczej jako rocznej ceny dzierżawy wynoszącej 3005 zł. w. a.

Inwentarz browaru i warunki licytacyjne przejrzeć można każdego czasu.

Od Zwierzchności gminy
Drohobycz 30 grudnia 1880.

L. 6620. (3 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 21.807 zł. 6 ct. i 27.242 zł. 52 ct. w. a. listami zastawnemi z większych sum 25.000 zł. i 28.500 zł. w. a. na hipotekę dóbr Artasów, w powiecie Żółkiewskim położonych, Aleksandra i Natalii z Bartmańskich Pohoreckich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go stycznia 1880 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 15 grudnia 1880.

Najtaniej
BARCHANY

łokieć po ct.
22, 24, 28, 30, 35, 40, 46, 50 i 60
w nowo urządzonym handlu
płócien i gotowej bielizny
Jana Riedla
we Lwowie.
(8472 4—4)

Dom (Brzozowskich) przy **ulicy Kopernika pod l. 42**, składający się z kilkunastu pokoi, ze stajniami i wozowniami i wszelkiemi przynależytościami — jest z meblami lub bez mebli, zaraz

do najęcia lub sprzedania.

Bliższa wiadomość przy ulicy Akademickiej **l. 10** na dole po lewej ręce. (8851 1—3)

Hurtowny handel
WIN
Karola Wernera
poleca na święta

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy
po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.
(8346 19—2)

Nowe Tańce
wydane nakładem
KSIĘGARNI
Karola Wilda
we Lwowie
ul. Akademicka **l. 5.**

B. Geistlenerowa op. 40. „Les consultations" Walc . . . 60 ct.
J. Hopf op. 157. „Modebilder" Walce 90 ct.
B. Rakowiecki op. 7. „En carrière" Galop . . . 50 ct.
B. Rakowiecki op. . „Fantasmagorye" Walc . . . złr. 1
B. Rakowiecki op. . „Dawne czasy" Mazur . . . 64 ct.
Op. 7/9 w jednym zeszycie 1 złr. 80 ct.

W nowem wydaniu wyszły:
„Krakowiacy i Górale" Kadryle **W. Madurowicza**, op. 32. . . . 72 ct.

Nowe tańce Straussa, Fausta, Tymolskiego itd. Potpourri i tańce z oper Boccaccio, Książątko, Zielona wyspa, Kadet okrętowy, Dzwony z Corneville **również na składzie**
(8820 2—6)

Najwięcej w Galicyi wypożyczalnia nut! Warunki abonamentu bardzo przystępne.

KALENDARZ
POWIEŚCIOWY
na rok
1881
Rocznik X.
(342 5—6)

W formacie kalendarzowym in 4to. Część świąteczna drukowana **czerwono i czarno**, zastosowany do potrzeb wszystkich mieszkańców Galicyi i zawierający oprócz swego nader bogatego działu **powieściowego, humorystycznego, statystycznego i gospodarskiego** bardzo szczegółową część informacyjną, jako to: **wszystkie przepisy pocztowe, telegraficzne, kolejowe i rozkład jazd**, patentu i skal stemplowych, losowania, tabel porównawczych, jarmarków, etc. etc., a w ogóle co dobry kalendarz zawierać powinien.
Cena egzemplarza 50 ct. z przesyłką pocztową 60 ct. (jeżeli kwota wpierw przekazem pocztowym nadesłaną zostaje.)
Tuzin 4 zł. w. a.

Kalendarz ścienny na rok 1881, drukowany na wielkim białym welinowym papierze czarno i czerwono. Cena **20 ct.** z przesyłką pocztową **22 ct.** (jeżeli kwota wpierw przekazem pocztowym nadesłaną została). **Tuzin 1 zł. 60 ct.**

Kalendarze te są do nabycia w **HANDLU**
BODEKA we Lwowie l. 3 **ul. Ormiańska.**
(obok Domu Narodnego ruskiego).



SIROP I PASTA Doktora ZED na Kodeinie i Balsamie tolutańskim, przeciw Zapaleniu kanałów oddechowych, kokluszowi, nieżytowi ka...

Dostać można we **Lwowie** w aptekach Pp. Mikolascha, Kryżanowskiego, Piepesa, Sklepińskiego, Ruckera i Nahtika.
(8454 8—12)

Dwaj albo trzej uczniowie mogą znaleźć natychmiast umieszczenie u pewnej rodziny angielskiej. — *17 Serbska.*
(8841 2—2) **M. Baczyńska.**

Przez całą zimę ciągle świeże
Kalafiory
włoskie
w dużych różach od ½ do 2 kilo
poleca najtaniej handel
St. Markiewicza
we Lwowie w Rynku l. 42.
(8225 5—?)

Galicyjski Zakład kredytowy ziemski
(Galizische Boden-Credit-Anstalt)
w KRAKOWIE

wypłacać będzie za kupon od swych akcyj **2 stycznia 1881**
do wypłaty przypadający po
Dziesięć złr. wal. austr.

Kraków dnia 30 grudnia 1880.
Galicyjski Zakład Kredytowy Ziemski.
H. Wodzicki. D. Skarzyński.
(8850)

SPECYALNA
BUDOWA MŁYNÓW PAROWYCH
DLA MIELENIA ZBOŻA

ZŁOTY MEDAL NA WYSTAWIE POWSZECHNEJ w 1878.
Złoty medal na wystawie w Lyonie i w Moskwie w 1872.
Medal postępu w Wiedniu w 1873 r. Dyplom honorowy w Brukselli w 1875 r.

WYSEŁKA FRANCO — KSIĄŻEK z OPISAMI UŻYCIA.



MŁYNY z całym mechanizmem, oparte na silnych podstawach z lanego żelaza.
Obracane poruszanemi parowemi maszynami, z kotłem rurowym o obracającym się płomieniu, z ogniskiem ruchomem.
System wielkiej oszczędności w materyałach palnych, przy którym można używać bądź drzewa bądź węgla drzewnego lub kamiennego, torfu, koksu i t. p.
MŁYNY O JEDNEJ DO DZIESIĘCIU PAR KAMIENI MŁYŃSKICH a nawet więcej, poruszane parowemi ... obrotowymi ... ku i płomieniu.
KAMIENIE MŁYŃSKIE DO TYCH MŁYNÓW UŻYTE, POCHODZĄ Z NAJSŁYNNIEJSZYCH KOPALŃ KAMIENI **w La Ferté-sous-Jouarre we Francyi.**

FABRYKA SPECYALNA MASZYN PAROWYCH
W PARYŻU HERMANNA LACHAPELLE, inżyniera mechaniki J. BOULET et Comp. następcy **W PARYŻU**
144, Faubourg Poissonnière, 144.
(8507 2—2)

KAZIMIERZ LEWICKI I SYN
główny skład dla Galicyi
Porcelany i Szkła
we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6
założony w roku 1845.

Proszę przyjąć do łaskawej wiadomości, że pomimo **śmierci ojca**, handel nadal tymczasowo pod tą samą firmą przez

Syna Kazimierza Gwidona

który **19 lat** w tymże samym handlu pracuje, dalej prowadzonym będzie.

Dla ułatwienia sądowej inwentary, która z powodu śmierci ojca zaraz przedsięwziętą być musi, sprzedajemy wszystkie artykuły dle możności **najtaniej.**

Niektóre artykuły, jak **naczynia fajansowe, naczynia kuchenne kamienne, wyroby drewniane** i niektóre **wyroby metalowe**, niektóre **Lampy** itp., których w przyszłości w handlu naszem utrzymywać nie będziemy **wysprzedajemy po bardzo tanich cenach.**

Przy tej sposobności polecamy na karnawał, bale, uczty i wieczorki
Wypożyczanie porcelany i szkła
noży i widelcy, tac i wszelkich zastaw w handlu naszem za wynadgrodzeniem wedle umowy.

Polecamy się do dalszych usług ufni w drogą nam życzliwość wielce szanownej Publiczności
z najgłębszem uszanowaniem
KAZIMIERZ LEWICKI I SYN.
(8815 2—4)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprz.